10 gr.

ABC

w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 150 — Warszawa, piątek 14 maja 1937 r. — Rok XII

RAZ DOKONANY MĘSTWA CUD
W ŻELAZNĄ PIERŚ ZAKUJE LUD.
I KTO RAZ W ŻYCIU BYŁ ZE STALI,
DO KOŃCA TEN SIĘ NIE POWALI.

K. Przerwa-Tetmajer
(Alpejska palma).

Nowe podatki i ograniczenia studentów

„gwoździem" sesji nadzwyczajnej Sejmu

Co będzie z samorządem stolicy?

Prezes Rady Ministrów gen. Składkowski przyjechał w czwartek przed południem do gmachu Sejmu i odbył z marszałkiem Senatu Prystorem i marszałkiem Sejmu Carem dłuższą rozmowę, związaną oczywiście z nadzwyczajną sesją parlamentarną.

Po konferencji tej utrzymywano, że zarządzenie p. Prezydenta R. P. zwołujące sesję nadzwyczajną ogłoszone będzie w przyszłym tygodniu. Pierwsze posiedzenie Sejmu zaś odbędzie się, jak to już zresztą podawaliśmy, około 24 bm. Dotąd nie jest wiadome, jakie sprawy obejmie zarządzenie p. Prezydenta R. P.

W tę sobotę odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym zostanie ustalony definitywnie porządek dzienny sesji nadzwyczajnej. Na konferencji, która odbyła się we czwartek między premierem a obydwu marszałkami izb, p. premier złożył tylko ogólne oświadczenie, iż rząd nie zamierza wystąpić o pełnomocnictwa, że pragnąłby nie przedłużać zbytnio sesji nadzwyczajnej i dlatego też ograniczy projekt porządku dziennego do spraw najważniejszych.

Nowe ciężary

Już dzisiaj można powiedzieć, że clou sesji stanowić będą: sprawa nowelizacji ustawy o finansach komunalnych i nowelizacji ustawy o szkołach akademickich. Pierwsza sprawa zostaje wniesiona pod presją Związku Miast, który niedawno w swoich uchwałach domagał się podniesienia podatków komunalnych. W tej sprawie zarysowuje się już kompromis pomiędzy Ministerstwem Spraw Wewnętrznych a Sejmem w drodze pertraktacji z Kołem Rolników.

Ustawa o szkołach akademickich

Natomiast druga sprawa nowelizacji ustawy o szkołach akademickich pozostaje okryta głęboką tajemnicą. Do tej chwili nikt z posłów nie zna projektu min. Świętosławskiego, który ma znaleźć się również w sobotę na radzie ministrów. Wiadomo tylko, iż projekt ten w swych zasadniczych tendencjach ma na celu: zliberalizowanie kursu w stosunku do profesorów, a zaostrzenie go w stosunku do młodzieży.

Ustrój stolicy

Z informacyj osób dobrze orientujących się w nastrojach parlamentarnych, projekt min. Świętosławskiego, którego całokształt działalności budzi wielkie zastrzeżenia wśród posłów, zostanie poddany ostrej krytyce. Przewodniczący komisji oświatowej, pos. Pochmarski napotyka na duże trudności w znalezieniu referenta.

Niewytłumaczonym jest pośpiech, z jakim Min. Oświaty pragnie przeprowadzić swój projekt już na obecnej sesji nadzwyczajnej, mimo iż jesteśmy przy końcu roku szkolnego. Mówi się, iż min. Świętosławski pragnąłby tym projektem zamknąć swą niefortunną działalność ministerialną, czując się przemęczony. Jako następcę na jego miejsce wymienia się prof. Ambroziewicza, obecnie kuratora Okręgu Warszawskiego.

Z projektów zaległych trzeba wymienić jeszcze projekt nowego ustroju samorządowego dla Warszawy, który od przeszło roku zalega w parlamencie. Z dniem 30 września upływa termin rządów komisarskich Warszawy. Wskazywałoby to na konieczność wznowienia projektu o ustroju Warszawy i doprowadzenia stosunków samorządowych w stolicy do stanu normalnego.

Nie brak jednak głosów, że zwolennicy obecnego reżimu na ratuszu warszawskim zdołają przeforsować dalsze przedłużenie rządów komisarza na rok lub nawet dwa lata.

Pracownicy samorządowi

Na wniosek premiera odesłane zostały do komisji ustawy o pracownikach samorządowych. Jest to jeden z ważniejszych projektów i jak słychać ma być wznowiony na sesji nadzwyczajnej.

Nowe projekty

Duże zainteresowanie kół politycznych budzą również losy pozostałego z sesji zwyczajnej projektu ustawy o zniesieniu sądów przysięgłych. Czynione są próby znalezienia kompromisu pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami utrzymania sądów przysięgłych. Jest też projekt ustawy prasowej, podobno mało sprzyjający wolności słowa.

Rząd a O.Z.N.

Czy na powierzchnię obrad sejmowych wypłynie sprawa OZN i z jakiej strony? — Trudno jest dzisiaj przewidywać. W każdym razie wyczuwa się raczej zmierzch obecnego gabinetu fachowców, który wedle opinii kół zazwyczaj dobrze poinformowanych, nie jest przewidziany dla dokonywania doniosłych aktów politycznych — stąd więc nie należałoby się spodziewać jakichkolwiek enuncjacji rządowych w sprawie OZN.

Ordynacja wyborcza?

W czasie sesji zwyczajnej ustaliła się w Sejmie nie groźna zresztą opozycja, zmieniająca od wypadku do wypadku swą barwę i przywódców. Nie wiadomo, czy wystąpienia te powtórzą się znów na sesji czerwcowej.

Nie brak w każdym razie zdań, że w wypadku zaostrzenia się stosunków między Rządem a Sejmem, sesją nadzwyczajna mogłaby być ostatnią sesją czwartego Sejmu. I to zarówno ze względu na omawiane różnice poglądów, jak i wobec coraz silniejszych głosów w obozie sanacyjnym, domagających się przeprowadzenia nowych wyborów. Tu zjawia się znów sprawa ordynacji wyborczej i całkowitego zorganizowania obozu, któryby reprezentował reżim sanacyjny przy nowych wyborach.

Już trzeci dzień

Płonie szyb w Kosowie

LWÓW, 13. 5. Jak donoszą z Kosowa k. Kołomyi, szyb gazu ziemnego „Hucuł" własność firmy Pionier na Wierzbowcu, pali się w dalszym ciągu już trzeci dzień. Wczoraj próbowano przez cały dzień gasić ogień bezwodnikiem węglowym, jednak bezskutecznie wskutek wielkiego gorąca, jakie panuje przy pożarze i z powodu panującego w Kosowie upału. Próbowano też złożyć na źródło ognia kaptur, dziś wieczorem, gdy powietrze się ochłodzi nastąpi ponowna próba założenia kaptura. Poza tym żadnego nie bezpieczeństwa niema.

Wyścig przez Atlantyk

samolotów z filmami koronacyjnymi

LONDYN, 13.5. Dziś rano rozpoczynają rekordowy lot do Nowego Jorku lotnicy amerykańscy **Merrill i Lambie, którzy wiozą filmy i fotografie z koronacji króla Jerzego VI.** Lotnicy zamierzają pobić rekord szybkości lotu, ustanowiony przez znanego lotnika angielskiego Mollisona.

Również Mollison startuje do Nowego Jorku z fotografiami i filmami koronacyjnymi.

Merril wystartował dziś rano o 6-ej z lotniska South Port w Lancashire, a Mollison w tym czasie opuścił Dublin. Angielskie koła sportowe śledzą z zainteresowaniem wyścig lotniczy znanych lotników.

Irlandia demonstruje przeciw królowi

Zamach bombowy na posąg

Pomnik Jerzego II wyleciał w powietrze

DUBLIN, 13. 5. Wczorajsze demonstracje irlandzkich republikanów — separatystów osiągnęły dziś swój punkt kulminacyjny w zamachu dokonanym na posąg konny króla angielskiego Jerzego II. Pomnik ten znajduje się na placu St. Stephens Green. Zamach nastąpił w godzinach rannych w chwili gdy ulice Dublina były zapełnione przechodniami, podążającymi do pracy. Siła eksplozji była tak wielka, że odgłos jej był słyszany w promieniu kilku mil. Wszystkie szyby w okolicznych sklepach, domach i klubach wyleciały z brzękiem w powietrze.

W bliskiej odległości od cokołu pomnika policja znalazła nielegalny skład amunicji i broni. Właściciela tego składu aresztowano. Sprawcy zamachu zbiegli i nie zostali dotychczas rozpoznani.

Zamach dzisiejszy jest najgwałtowniejszą eksplozją, jaka się kiedykolwiek wydarzyła w Dublinie. Odłamki 5-cio metrowego posągu zostały rozrzucone po całym placu. Figura króla jest zupełnie zniszczona, obie ręce zostały oderwane od tułowia. Bomby umieszczono prawdopodobnie pod brzuchem konia. Ofiar w ludziach nie było.

Wzrost nieśmiertelności

czyli 6-ciu nowych akademików

zamiast jednego plagiatora

Dwukrotne wybory nowego członka Polskiej Akademii Literatury nie dały jak wiadomo wyników. Wtajemniczeni utrzymują, że powodem tego nie jest rozbicie głosów, ale niechęć wysuwanych kandydatów do objęcia fotelu po Rzymowskim. Jedni wolą nie robić mu przykrości, drudzy nie chcą być jego następcami. Sprawa więc odwlecze się aż do uchwalenia przez Sejm prawdopodobnie na sesji nadzwyczajnej ustawy o Akademii Literatury, która ilość „nieśmiertelnych" podwyższa z 15 do 20. Gdy jednocześnie wybierze się sześciu nowych, nie będzie można powiedzieć, który zajmuje miejsce Rzymowskiego.

Metody „Kuriera Poznańskiego"

i przyczyny jego irytacji

Są organy prasowe, które nie mogą nam wybaczyć tego, iż nie współpracujemy z żydowskimi biurami ogłoszeń. Do pism tych należy „Kurier Poznański" i jego wydawnictwo „Orędownik Wielkopolski".

Na łamach „Kuriera Poznańskiego" z dnia 12 b. m. ukazała się poniższa wzmianka:

„Na Targach Poznańskich wydawnictwo warszawskie „ABC" rozpowszechniało ulotkę, głoszącą między innymi, że „ABC" jest jedynym w Polsce pismem, do którego żydzi nie mają dostępu pod żadną postacią. Nie dodano, że czytelnicy „ABC" mają dzięki temu tłumny dostęp do żydów, bo — jak już w swoim czasie stwierdziliśmy — „ABC" napędza swych czytelników do kinoteatrów żydowskich, ogłaszając ich programy codziennie w dziale redakcyjnym. Więc na co ta blaga organu „narodowo - radykalnego"?

Nie trzeba dodawać, że to, co pisze „Kurier Poznański" jest, używając jego wyrażenia, „blagą". Trudno przypuszczać, by było blagą nieświadomą, gdyż łatwo stwierdzić, że nasze pismo repertuaru kin żydowskich nie ogłasza. Przykro nam stwierdzić, że blaga jest w tym wypadku świadoma, ale musimy to zrobić, gdyż uważamy walkę o poziom etyczny prasy pragnącej uchodzić za „narodową" za jedno ze swych istotnych zadań.

Jaka jest przyczyna nienawiści „Kuriara Poznańskiego" do „ABC"? Chodzi o to, że wezwaliśmy to pismo, by zaprzestało przyjmowania ogłoszeń od żydowskich biur ogłoszeń. Tymczasem dochody „Kuriera Poznańskiego" w dużej mierze opierają się na ogłoszeniach otrzymanych od biur p. Biberszteinów, Berkowiczów i Goldwasserów.

Wybór generała

O.O. Paulinów

Obradująca od kilku dni kapituła Zakonu oo. Paulinów dokonała wyboru generała zakonu, pozostawiając na tym stanowisku na dalsze sześć lat O. Piusa Przeździeckiego.

Krwawe zajścia w Brześciu

Żydzi zamordowali policjanta

Ludność zdemolowała sklepy żydowskie

BRZEŚĆ n. BUGIEM, 13. 5. (tel. wł. ABC). W czwartek w Brześciu przy zbiegu ulic: Długiej, Mięsnego Zaułku i Rynkowej o godzinie 10 rano doszło do zajść zwróconych przeciwko żydom.

Tło zajść jest następujące: dwuch policjantów, wywiadowca i policjant mundurowy ujęli grupę żydów handlarzy mięsem niestęmplowanym z potajemnego uboju. Jeden z nich, Ajzyk G. ugodził wywiadowcę Kędziora z tyłu nożem w plecy. Ranny wywiadowca padł, próbował jednak strzelać.

Ajzyk skrył się wówczas za jakieś dziecko i kobietę. Wywiadowca zawachał się. W chwilę potem strzelił w górę. [illegible]

Bezczelny atak żydów na przedstawicieli władz bezpieczeństwa — Polaków, wywołał niesłychane oburzenie i natychmiastową reakcję w całym mieście. Z rynku, który w tym dniu zapełniały tłumy przybyłych na targ ludzi ze wsi, rozlały się po ulicach miasta, pociągając za sobą mieszkańców Brześcia. Na rynku wygłoszono przemówienie przeciwżydowskie.

Zdemolowano sklepy żydowskie wzdłuż ulic: Długiej, 3 maja, Dąbrowskiego i na rynku. Wielu żydów poturbowano. [illegible] stragany żydowskie na rynku rozwalono.

Ludność żydowska zabarykadowała się w domach. Żydzi usiłują stwierdzić, że akcja miała charakter rabunkowy, co jest nieprawdą, gdyż tłum deptał i niszczył najdrogocenniejsze towary, nie zabierając nic.

W mieście panuje nastrój oburzenia i podniecenia. Przybyte oddziały policji przywróciły spokój.

* * *

Żona zamordowanego Kędziora w chwili, gdy mordowano jej męża powiła w tutejszym szpitalu dziecko.

Ideologia syntezy

Są ludzie, którzy marzą o podzieleniu narodu polskiego na wyraźne dwa obozy: narodowy i komunistyczny. Podział taki wzorowany jest chyba na... Hiszpanii. Komu ten wzór imponuje, niech sobie go naśladuje. My ze swej strony uważamy hiszpański układ stosunków za potworny, świadczący o wewnętrznej chorobie tego starego narodu, niszczący jego siły żywotne.

Błędem hiszpańskiego układu stosunków było oddzielenie zwolenników idei, które moglibyśmy uważać za narodowe od zwolenników idei reformy społecznej. Nie dotyczy to nawet samego gen. Franco, który istniejące zło zrozumiał, ale dotyczy przede wszystkim poprzedniego rozwoju nacjonalizmu hiszpańskiego.

Jeżeli w istniejącym ustroju gospodarczym, opartym w znacznej mierze na wyzysku kapitalistycznym, ruchy narodowe popełnią ten błąd, że związą się w jakikolwiek sposób z obozem obrony kapitalizmu, doprowadzić mogą do stosunków hiszpańskich. Staną bowiem w obozie przeciwnym walce o sprawiedliwość społeczną i tym samym zmobilizują przeciw sobie szerokie masy ofiar kapitalizmu, pozostawiając je na łup organizacjom zależnym od międzynarodówek, żydostwa i Moskwy.

Stwierdzony fakt załamywania się ustroju kapitalistycznego, który stał się ustrojem planowego i zorganizowanego wyzysku musi pociągnąć za sobą reakcję zdrowych czynników w narodzie, przede wszystkim zaś tych, które opierają się o światopogląd idealistyczny.

Tylko na tej podstawie stworzyć można obóz, stanowiący syntezę zdrowych sił w narodzie, obóz tak przeważający zarówno nad obcymi agenturami Moskwy, jak nad żydowskim międzynarodowym kapitalizmem, panoszącym się w Polsce, że nie będzie mowy o „rozbiciu narodu na dwa obozy", a tylko o likwidacji niedobitków obcych agentur: komuny i kapitalizmu.

Znowuż nie chodzi tu o obóz w znaczeniu jednej partii politycznej, ale o obóz, jednoczący nawet różne ugrupowania na wspólnej podstawie nacjonalizmu i reform społeczno - gospodarczych.

To też złą usługę sprawie narodowej oddają wszystkie te czynniki, które próbują wiązać obóz narodowy w jakikolwiek sposób z żywiołami wrogimi reformie społecznej i gospodarczej. Zabiegi te tłumaczyć się mogą w starszym pokoleniu zupełną nieumiejętnością jasnego spojrzenia na rzeczywistość.

Kto zna metody wyzysku kartelowego, metody wpływania wielkiego kapitału na politykę i na rządy, kto zna kierunek tej akcji, niszczący nasze życie gospodarcze, nie może się pogodzić z programem, którego jedną z najistotniejszych części nie byłoby dążenie do przebudowy gospodarczej i społecznej.

Na szczęście młode pokolenie nawet bez względu na przynależność organizacyjną zagadnienie to rozumie i z drogi walki o ten zasadniczy postulat sprowadzić się nie da. I dlatego w młodym pokoleniu dochodzi do syntezy nacjonalizmu i walki o sprawiedliwość społeczną.

Nowoczesne ruchy narodowe w Europie opierają się o ludzi, którzy wyszli i z „prawicy" i z „lewicy". Przykłady? Doriot we Francji, Mussolini we Włoszech, „socjaliści" duńscy i wiele innych.

Po tej samej drodze pójdzie też rozwój ruchu narodowego w Polsce.

W. Z.

Z za kulis stołecznego rynku mięsnego (III)

„Jesienne manewry" dyrekcji giełdy

przeszkodziły uporządkowaniu rynku mięsnego

Komisja Międzyministerialna w obszernym swym raporcie wypowiedziała się m. in. za przekazaniem Kasie Targowej przez Giełdę funkcji poboru opłat od obrotu żywcem i mięsem na zaliczki podatkowe oraz za zlikwidowaniem udziału Giełdy w Kasie Targowej, w sposób najbardziej dla tej instytucji korzystny (spłata udziału Giełdy zobowiązaniami kredytobiorców branżystów, z cesją pretensji Kasy na rzecz Komitetu rozrachunkowego branży, dla dokonania rozliczenia Giełdy z branżystami).

DALSZE TRICKI

Niezrealizowanie dotychczas tych zasadniczych i słusznych wniosków Komisji, które by dopiero sprowadziły rolę Giełdy do zakresu funkcji, odpowiadających jej statutowi i założeniu ustawodawczemu, stworzyło stan rzeczy, na tle którego czynniki kierownicze giełdy miały możność w dalszym ciągu chwytać się różnych „trick'ów" i manewrów celem zarówno utrzymania dla giełdy dochodowej funkcji inkasa podatków na rzecz skarbu, jak również zachowania wpływu na działalność i politykę Kasy Targowej.

MEMORIAŁ P. BUŁHAKA

W końcu listopada 1936 r. obiegła część prasy stołecznej alarmująca notatka, dotycząca memoriału giełdy mięsnej, inkryminującego Kasie Targowej cały szereg zarzutów i domagającego się jej likwidacji, a złożonego nie tylko różnym ministeriom i urzędom państwowym, ale nawet rozdawanego publicznie na terenie targowisk stołecznych.

Memoriał nosił podpisy pp. A. I. Bułhaka, dotychczasowego dyrektora giełdy, oraz W. Rukiera (członka ówczesnej smutnej pamięci Rady Giełdowej, o którym już pisaliśmy w swoim czasie, że stosunkowo niedawno na wniosek Sądu Obywatelskiego przy Zarządzie Głównym Związku Ziemian w Warszawie, p. Rukier został wykluczony ze składu członków Związku Ziemian za pewne... niedokładności natury finansowej).

REPLIKA KASY TARGOWEJ

W odpowiedzi na ten „akt oskarżenia", władze Kasy Targowej złożyły odnośnym urzędom naczelnym obszerne memorandum z załączeniem całego szeregu dokumentów, oświetlających należycie istotne intencje memoriału Giełdy i wartość wysuniętych tam zarzutów, domagając się wyznaczenia Komisji Międzyministerialnej dla gruntownego zbadania całokształtu sprawy tudzież dla powzięcia wiążących decyzji w zakresie uporządkowania raz nareszcie rynku mięsnego oraz w celu zabezpieczenia na przyszłość spokojnej i produkcyjnej pracy, wolnej od intryg, ukrytego sabotażu i „podpodłogowych" metod działania, paraliżującego ten normalny bieg pracy.

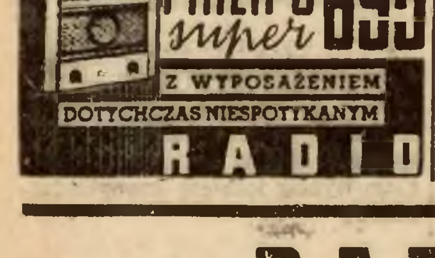
DOTYCHCZAS CISZA

Jest rzeczą zastanawiającą, że w tej materii nie nastąpiła dotychczas ze strony czynników powołanych żadna decyzja, a opinia publiczna skłonna jest wobec tego przypuszczać, że istotnie p. Bułhak rozporządza chyba tak wielkimi „wpływami" i „stosunkami", którymi mistyfikował otoczenie, jak tego rąbek odsłoniły zeznania świadków na przewodzie sądowym.

Opinia publiczna tymbardziej może być zdumiona, że cały ten stan rzeczy na rynku mięsnym i na terenie giełdy mięsnej ciągnie się już od lat, robiąc wrażenie czegoś poprostu z nieprawdziwego zdarzenia w obliczu dobrych obyczajów publicznych i prawnego ładu.

W równej mierze zaniepokojona być może opinia publiczna faktami, iż ujawnione nadużycia różnych branżystów, wchodzących w skład predydium poprzedniej Rady Giełdy mięsnej, nie stały się dotychczas przedmiotem rozpraw sądowych, jak również, iż dotychczas nieznane są wyniki zbadania sądowo - śledczego ksiąg giełdy, zajętych przez władze prokuratorskie już przeszło rok temu.

Augur



W Mławie o chleb dla Polaków

walczy Stow. Kupców Polskich i Zw. Polski

Już w drodze ze stacji do miasta, zapytany przez nas dorożkarz, opowiada z ożywieniem o rozwoju akcji bojkotowej, powstawaniu sklepów polskich, z goryczą jednak żali się, że pewna część mieszkańców Mławy nie przyłącza się jeszcze do bojkotu.

— Jak ci ludzie nie wstydzą się— mówi — przez nich tylu Polaków jeszcze nie może zdobyć dla siebie chleba. **A w Mławie są setki głodnych rodzin.**

Chodzę po mieście w towarzystwie przewodnika. Zagłębiamy się w wąskie uliczki, w których gnieżdżą się setki ludzi. Przed domami na ulicy bawią się wynędzniałe, mizerne dzieci, źle ubrane i źle odżywiane.

Mława ma 23 tysięce mieszkańców — mówi mój przewodnik. — W tym może tylko 3 tysiące ma wystarczające środki na życie. Reszta żyje w nędzy, nie licząc sześciu tysięcy żydów, którzy zawsze wzajemnie pomagają sobie i wśród których nigdy nie ma bezrobocia.

Mława nie ma prawie wcale zakładów przemysłowych. Istnieją 4 **młyny, w tym 3 żydowskie i 2 cegielnie w obcych rękach: w żydowskich i niemieckich.** Wszystkie zatrudniają niewielu ludzi. Poza tym nie ma żadnych fabryk, dla rozwoju których zresztą nie ma podstaw w samej Mławie. Nie ma nawet wody, bo rzeczka płynąca w pobliżu jest właściwie strumieniem.

— Z czego więc żyją ci ludzie?

— Właśnie o to chodzi, że nie mają z czego. Część uprawia nadal przemyt. Do granicy jest 10 kilometrów. Tradycja przemytu datuje się jeszcze od czasów zaborczych. Część żyje z żebraniny, przyuczając własne dzieci do tego procederu. Istnieją dodatkowe sposoby „zarobkowania", uprawiane przede wszystkim przez przyuczone dzieci: Na wozy jadące drogami i przez miasto czatują gromady malców, podnosząc z wozów tych, co z nich spadnie. Jednak te sposoby „zarobkowania" uprawia znaczna mniejszość. Większość, mająca swój honor, przymiera z głodu.

W kierunku ożywienia i zorganizowania polskiego handlu i rzemiosła pracują w Mławie ludzie, pragnący wydobyć tysiące Polaków z nędzy.

Prezes Kupców polskich, p. Siudak informuje nas o tej akcji. Stowarzyszenie Kupców Polskich istniejące od r. 1921 prowadzi szkołę handlową, w której około **30 procent stanowią uczniowie ze wsi.** P. Siudak ten fakt podkreśla z zadowoleniem, twierdząc, że ten narybek kupców ze wsi stanowić będzie i już stanowi podstawę w spolszczeniu handlu na wsi.

— Ile istnieje sklepów polskich w Mławie?

— W Mławie samej razem z Wólką — 160. W powiecie całym **900 sklepów polskich. Sklepów żydowskich razem z Mławą jest 400,** przyczym olbrzymia ich większość jest w samym mieście, **wieś bowiem zdecydowanie uwalnia się od kupców żydów.**

— Daje się odczuć brak hurtowni, skóry, czapnika (przybył dopiero jeden), polskich sklepów z ubiorami gotowymi, za mało jest polskich sklepów bławatnych (26 żydowskich, 6 polskich), za mało sklepów żelaznych. Istnieje tylko jedna polska drukarnia przy dwóch żydowskich, jeden fotograf Polak, dwóch żydów. Brak zegarmistrza Polaka, istnieje tylko zakład przeprowadzający drobniejsze reperacje. Dotąd brakowało zupełnie sklepów polskich z kapeluszami damskimi, obecnie otwieramy pierwszy przy ul. Żeromskiego.

Oprócz Stowarzyszenia Kupców Polskich działa jeszcze Związek Polski, z którym wszyscy pracują wspólnie. **Rozszerzamy obecnie Kasę Bezprocentową,** która dotąd obejmowała pomocą swą tylko handel, obecnie ma zasilać rzemiosło. Należyte postawienie rzemiosła stworzy możność zarobku dla wielu ludzi. Istnieje w tej chwili około **dwustu szewców, z których jednak większość żyje w nędzy, pracując dla nakładców żydów.** Im właśnie należy dać pomoc finansową i ułatwienie w szkoleniu. Obuwie bowiem, jakie wyrabiają natrafia na trudną konkurencję z żydowską tandetą z Warszawy. Rozwój czapnictwa na miejscu, wyrobu ubrań gotowych i tak dalej — otworzy nowe możliwości.

Niestety część inteligencji, a przede wszystkim urzędników okazuje obojętność wobec bojkotu, co ogromnie opóźnia spolszczenie Mławy.

Zakończenie strajku

w Lublinie

(Kor. wł. A. B. C.) W dniu 11 b. m. został wreszcie zakończony strajk bezrobotnych w Lublinie. Dnia 10 b. m. przystąpiło do pracy około 120 członków organizacji b. wojskowych i fachowych brukarzy, którzy pozostawali przez cały czas trwania robót pod ochroną policji. Nazajutrz, t. j. 11 b. m. zgłosiło się do pracy ponad 400 bezrobotnych nowoangażowanych i częściowo — strajkujących, którzy w większości skierowani zostali na wyjazd w teren województwa.

W ten sposób uzyskany przełom w sytuacji strajkowej w Lublinie, nie przyniósł bezrobotnym zdecydowanych korzyści, gdyż uzyskali oni tylko jeden dzień t. zn. że pracować będą przy dawnej stawce dziennej 4 a nie jak dawniej — 3 dni w tygodniu.

W czasie likwidowania strajku aresztowano cztery osoby za groźby skierowane przeciw pracującym. Są to: Aleksander Szwed, Michał Zalewski, Józef Wejrak i Ignacy Grzegorczyk. Sprawa ich znajdzie się niebawem na wokandzie Sądu Okręgowego w Lublinie.

Rzecz charakterystyczna, że wśród łamiących strajk znajdowało się kilku urzędników, zajmujących wyższe stanowiska.

RADIO

Piątek 14 maja

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6,33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.10 „Parę informacyj" 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Uśmiech Lwowa". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 12.50 „Kaczęta i gęsięta" — Pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.50 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.55 Jak spędzić święto" 16.00 Film, plastyka, architektura. 16.15 Rozmowa z chorymi. 16.30 Piosenki i tańce wileńskie. (z Wilna). 17.00 „Warszawa w czasach niewoli" — odczyt. 17.15 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Warszawskiego. 17.50 „Encyklopedia mówiona" 18.10 Poradnik sportowy. 18.20 Foxtroty charakterystyczne (płyty). 18,50 „Poznajmy przepisy finansowo — rolne" 19.00 „Meluzyna" — epizod z powieści Zofii Kossak „Król trędowaty". 19.20 „Z pieśnią po kraju". 19,45 XI pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej" „Trąbka, puzon i tuba". 20.00 Józef Verdi: „Traviata" —opera w 4-ch aktach w wyk. solistów, chóru i orkiestry opery „La Scala" w Mediolanie. (płyty). 22.30 „Made in England" — skecz. 22.45 Muzyka lekka (płyty).

WARSZAWA II (Mokotów)

13.10 Muzyka słowiańska (płyty). 14.35 Wiadomości z życia stolicy. 14.40 Muzyka rozrywkowa (płyty). 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Sobota 15 maja

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.10 „Parę informacji" 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert południowy w wyk. Ork. P. R. 12.50 „Skrzynka rolnicza" 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O Jaśku, co się z Rokitą założył". 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Piosenki łotewskie (płyty). 16.10 „Życie kulturalne stolicy". 16.15 Transmisja fragmentu meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska — Czechosłowacja. 16.30 Transmisja z Chicago: Zjazd Rady Związku organizacyj Polskich w Ameryce. 17.00 Transmisja Nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Muzyka lekka z udz. Herberta Ernesta Groh (płyty). 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: a) „Polska na Wystawie Paryskiej". b) Tańce polskie. 19.50 Cztery Madrygały Pierre Luigi Palestriny. 20.15 Nowości literackie. 20.50 „Potpourri wiosenne" Transmisja z Wiednia. 21.35 „Szczęście Gzymsa" — wesołe słuchowisko. **22.05 Transmisja fragmentów meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska—Czechosłowacja.** 22.15 Mała Orkiestra P. R. z udziałem zespołu wokalnego „Te 4".

WARSZAWA II (Mokotów)

13.10 Muzyka na tematy egzotyczne (płyty). 14.30 Wiadomości z życia stolicy. 14.35 Muzyka rozrywkowa (płyty). 23.05 Mała Orkiestra P. R. z udziałem zespołu wokalnego „Te 4"

Pod ostrym kątem

ŻYDOWSKA REKLAMA

W „Głosie Powszechnym" ukazał się następujący list do redakcji, podpisany „St. Kwieciński inżynier".

„...Od dłuższego czasu gram w kolekturze J. Wolanow, róg Marszałkowskiej i Królewskiej. W piątek rano spiesząc się do biura, a przechodzę właśnie zawsze koło mej kolektury, zauważyłem długą, bardzo długą, ciągnącą się po prostu na kilometr kolejkę. Zdziwiony zapytałem jednego z panów: „Co to oznacza?" I dopiero wtedy przypomniałem sobie, że i ja niestety nie mam jeszcze swego losu do IV klasy. W biurze muszę być o godzinie 9-ej. Jest godzina 8.30. Jestem zupełnie przekonany, że ten okres czasu t. j. minut 30 a nawet plus jeszcze tyle czasu na pewno nie wystarczy na załatwienie przez kolekturę tyle klientów. Ale zachęcony przez stojących w ogonku, którzy oświadczyli mi, że kolejka bardzo szybko się posuwa, dałem się namówić i zająłem swoją kolejność. I otóż ku mojemu wielkiemu zdziwieniu po niespełna 20 minutach byłem już wewnątrz kantoru. Jeszcze dwie minuty i cała procedura załatwiona. W biurze byłem na czas. Zarówno ja, jak i wielu innych graczy byliśmy wprost o s z o ł o m i e n i tą niezwykłą sprawnością i biegłością personelu w załatwianiu klientów. Cały sztab urzędników stał do dyspozycji spóźnionych klientów. Sam pan Wolanow niezmordowanie chodził między publicznością, informując obszernie i kierując klientów swoich do odpowiednich okienek, jak również zachęcając personel do szybkiego załatwiania. Jest to szczyt sprawności i nie darmo firma ta cieszy się tak wielką popularnością."

(—) St. Kwieciński inżynier"

Szanowny Panie Kwieciński, chciałbym zadać panu parę pytań:

Czy pan w ogóle istnieje?

Jeśli tak, to gdzie pan mieszka?

Czy polskiego pan się uczył w chederze?

Czy pan mierzył ogonek metrem?

Czy pana zegarek nie był zepsuty?

Czy pan zna Wolanowa?

Czy pan wie, że właściciel i personel, to wyłącznie żydzi?

Ile pan zapłacił „Głosowi Powszechnemu" za wydrukowanie tej reklamy?

Czy pańskie oszołomienie jest stałe i czy tym się tłumaczy, że pan będąc Polakiem gra u żyda?

B. REZA

Karygodne niedbalstwo

Zwłoki pozostawiono w poczekalni pogotowia

Pogotowie ratunkowe, które od pewnego czasu załatwia przewozy chorych z ramienia Ubezpieczalni Społecznej, miało przewieźć do szpitala ciężko chorego na zapalenie płuc robotnika, Józefa Dybowskiego. Chory znajdował się w agonii tak, że zmarł w karetce pogotowia w drodze do szpitala.

Sanitariusze przewieźli chwilowo zwłoki na stację pogotowia ratunkowego. Zawiadomiono Ubezpieczalnię Społeczną i kompetentne władze. Mimo to po zwłoki nikt nie zgłasza się i trup leży od godz. 20-ej w środę dotychczas w jednym z pokojów pogotowia. Odpowiednie czynniki powinny zainteresować się tym wypadkiem, gdyż trup leżący przez długie godziny na stacji pogotowia, które czynne jest całą dobę bez przerwy, stanowi poważną przeszkodę w normalnym funkcjonowaniu tej instytucji.

Potworna zbrodnia

pod Łukowem

W ubiegły wtorek wydarzył się w godzinach rannych we wsi Sobole w pow. łukowskim, mrożący krew w żyłach wypadek.

Zamieszkały tam wraz ze swą żoną, 47-letnią Władysławą, Stanisław Tokarski, liczący lat 53, rolnik, od dłuższego czasu żył bardzo źle nie tylko ze swoją rodziną, ale i z najbliższymi sąsiadami. Tokarski często upijał się i urządzał awantury. Krytycznego dnia pijany Tokarski wrócił późną nocą do domu i odrazu skierował kroki do izby, gdzie spała żona. Tokarski rzucił się na nią z siekierą i jednym uderzeniem roztraskał jej głowę.

Tokarski po dokonaniu bestialskiej zbrodni zbiegł i dotychczas ukrywa się.

Według krążących po wsi wersyj Tokarski był chory i zdradzał objawy anormalności na tle płciowym.

Pogrzeb

ś. p. Jarmoszukowej

W środę o godz. 11-ej z kaplicy szp. Dziec. Jezus odbyło się wyprowadzenie zwłok ś. p. Marii Jarmoszukowej na cmentarz Bródzieński przy tłumnym udziale rodziny i znajomych oraz licznej rzeszy współczujących tragedii Jarmoszuków. Ś. p. Jarmoszukowa pochowana została w III-im rzędzie na kwaterze 36a.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 290.55, Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94); Bruksela 89.15, Gdańsk (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Kopenhaga 116.60; Helsinki (sprzedaż 11.58, kupno 11.52); Londyn 26.12; Nowy Jork 5.27 i 7/8; N. Jork (kabel) 5.28 i 1/4; Oslo 131.25; Paryż 23.68; Praga 18.41; Stockholm 134.79; Zurych 120.95; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Montreal (sprzedaż 5.29 i pół, kupno 5.27); Mediolan (sprzedaż 27.95, kupno 27.75); Marka niem. srebrna (sprzedaż 134.00, kupno 131.00).

Papiery procentowe: 4 proc. poż. poż. konsolid. (większe) 53.00 — 53.25, (drobne) 52.50; 7 proc. poż. stabil 368.00, kupon zł. 13.78; 3 proc. poż. prem. inwest. I-ej em. 63.75; II-ej em. 64.00; 3 proc. poż. prem. inwest. serjowa I-ej em. 82.00; II-ej em. 84.25; 4 proc. państw. poż. prem. dolar. 38.75 — 38.25 — 38.50; 6 proc. poż. dolar. 52.50, (kupon) 12.94; 5 proc. poż. kolej. konwers. 56.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 68.00; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 57.93; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 52.25 — 52.50; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria L. 49.50, 5 proc. L. Z. Warszawy 58.75; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 57.50 — 57.00 (drobne) 58.25 — 58.50; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 52.00.

Akcje: B. Polski 101.00 — 100.50; Węgiel 18.50; Lilpop 13.00 — 12.90; Norblin 62.00; Ostrowiec 24.00; Starachowice 31.50.

W obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 50.50; 7 proc. poż. Śląska 46.63 — 46.50; 7 proc. poż. m. Warszawy (Magistrat) 4600 — 46.50 — 46.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 31.50 — 32.00; pszenica zbierana 31.00 — 31.50; żyto I standart 25.25 — 25.50; żyto II st. 25.00 — 25.25; owies I standart 23.75 24.25; owies II st. 23.25 — 23.75, jęczmień 23.00 — 23.50; groch polny 23.50 —24.50; groch Victoria 29.00—31.00; wyka 23.00 — 24.00; seradela podw. czyszczona 23.00 — 24.00; seradela targowa 19.00—20.00; łubin niebieski 14.50—15.00; łubin żółty 15.00—15.50; siemie lniane — — —; koniczyna 15.00—15.50; łubin żółty 15.00—15.50; konicz. czerw. sur. bez gr. kanianki 90.00—105.00; mak nieb. 75.00—77.00; mąka pszenna gat. I 44.00 — 45.00; mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00; mąka pszenna gat. III 31.25 — 32.25; mąka pszenna pastewna 23.75—24.75; mąka żytnia gatunek pierwszy 33.25 — 33.50; mąka żytnia razowa 27.50 — 28.00; otręby grube przem. stand. 16.25 — 16.75; otręby przenne miałkie 15.00 — 15.50; otręby żytnie 16.00 — 16.50; makuchy lniane 20.75 21.25; makuchy rzepakowe 16.50 — — 17.00.

Ogólny obrót 1312 tonn, w tym żyta 190 tonn. Usposobienie stałe.

Wiadomości gospodarcze

POTRZEBA PLACÓWKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

W powiecie postawskim, woj. wileńskie istnieją duże możliwości korzystnej lokaty kapitału prywatnego przez założenie suszarni owoców i przedsiębiorstwa skupu grzybów i jagód, przez uruchomienie chrześcijańskiego sklepu manufaktury i obuwia, założenie warsztatów krawiectwa i założenie zielarstwa.

PODATEK PRZEMYSŁOWY

Trybunał Administracyjny w wyroku L. Rej. 6461/34 8492/34 orzekł, iż sam fakt, że określone czynności danej osoby przyniosły w pewnym okresie zysk, nie decyduje jeszcze o obowiązku podatkowym w myśl art. I ustawy o podatku przemysłowym. Decydującą natomiast jest okoliczność, czy czynności te były na zysk obliczone, t. j. czy były przedsiebrane z tym zamiarem, aby stworzyć źródło dochodu względnie zarobku.

N. T. A. w motywach omawianego wyroku podkreślił, iż „sam fakt, że pewne czynności w pewnym okresie przyniosły zysk, nie może decydować o obowiązku podatkowym, jak nie zwalniały od tego obowiązku okoliczność, że czynności te ewentualnie przyniosły stratę. Chodzi tu bowiem o to, by działalność już w swym założeniu była na zysk obliczona, a nie o sam wynik tej działalności".

(Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 46. poz. 339).

INFORMACJE O KONTYNGENTACH PRZYWOZOWYCH

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zleciło Państwowemu Instytutowi Eksportowemu — na zasadzie wyłączności obowiązek informowania zainteresowanych o przyznanych Polsce przez państwa obce kontyngentach wywozowych.

PRODUKCJA WINA

Sprawa rozwoju winnic krajowych jest wciąż tematem rozważań z punktu widzenia interesów gospodarczych w zakresie produkcji wina gronowego w Polsce. Do masowej produkcji wina gronowego stoją na przeszkodzie wysokie opłaty skarbowe, które uniemożliwiają producentom konkurowanie w cenach z winem zagranicznym na naszych rynkach, mimo, że jakość polskich win nie ustępuje gatunkowo winom importowanym.

Gdyby producenci chcieli odstąpić wino z naszych winnic tylko po cenie własnych kosztów, nie licząc kosztów asekuracji w czasie transportu, manka i nawet groszowego zarobku, koszt jednego litra wina przewyższyłby minimum o zł. 1 — cenę litra wina zagranicznego

ABC sportowe

Czy zwyciężymy?

Horoskopy przed meczem Polska-Czechosłowacja

W piątek o godz. 15 na kortach Legii rozpoczyna się spotkanie tenisowe Polska — Czechosłowacja z cyklu rozgrywek o puchar Davisa. Ze strony polskiej grają w singlach Hebda i Tarłowski, w dublu Tłoczyński i Hebda. Czesi występują w składzie: Menzel, Hecht, w singlach i prawdopodobnie Hecht i Caska w dublu. Jak widzimy, Czesi przysyłają nam swój zespół międzynarodowy: jeden Niemiec, jeden żyd i jeden Czech.

Oceniając szanse drużyny, należy stwierdzić, że nie ulega wątpliwości zwycięstwo Czechów w grze podwójnej. W grach pojedyńczych w możliwościach obu naszych tenisistów leży pokonanie Hechta. Co do gry z Menzlem, to należy tu się liczyć z tym, że Czech aczkolwiek lepszy od obu naszych graczy, jest jednakże graczem szelenie nierównym i nerwowym i ma już przeszło 32 lata. Może więc powtórzyć się historia z roku 1932. Wówczas Menzel walczył z Hebdą, po paru pierwszych piłkach, które mu nie wyszły, zdenerwował się tak, że całe spotkanie przegrał. A trzeba zaznaczyć, że Hebda dziś jest w dużo lepszej formie.

Reasumując wszystko, uważamy, że Polska może zdobyć przynajmniej dwa punkty, a zwycięstwo nie jest również wykluczone

Słaby udział zagranicy

w X Międzynarodowych Zawodach Konnych

X-te Międzynarodowe Zawody Konne w Łazienkach rozpoczynają się w roku bież. w dniu 29 maja i trwać będą do 7-go czerwca. Program 9 dni zawodów obejmuje 16 konkursów, z których do najcięższych zaliczają się: „Potęga skoku", „Szybkości", „M. st. Warszawy", „Armii Polskiej", „Nagroda Polski" (Puchar Narodów) i „Zwycięzców".

W dniach 27 i 28 maja rozegrany zostanie konkurs „Ujeżdżania Konia" w 3-ch seriach dla jeźdźców krajowych, których próby odbędą się na czworoboku artylerii konnej przy ul. 29 Listopada.

Z państw obcych zgłoszone zostały dwie pełne ekipy, a mianowicie Łotwy i Rumunii. Organizatorzy liczą się jeszcze z możliwością udziału ekipy włoskiej oraz po raz pierwszy — szwedzkiej.

Licznie dopisali jeźdźcy polscy. Lista krajowa obejmuje 10 amazonek, 18 panów oraz 65 oficerów. Koni zgłoszono około 200. Na liście jeźdźców krajowych figuruje por. Baron Nils von Essen (Szwecja), przebywający na wyszkoleniu w Grudziądzu, i Szwedka pani Margaretta von Essen.

To jest tak

ZJAZD DYPLOMATÓW NAD TAMIZĄ

Wczorajsze uroczystości **koronacyjne** w Londynie stały się **nietylko najdonioślejszym** wydarzeniem **wewnętrznym** dla Anglii, **lecz również** miejscem i okazją **najprzeróżniejszych** konferencji **i nieoficjalnych** układów **międzynarodowych**.

Przedstawiciele bowiem **najrozmaitszych** rządów, ambasadorowie **i niezliczeni** dyplomaci, **zjechawszy** się ze wszystkich stron **świata** w najbardziej paradnych **uniformach**, — niewątpliwie nie **opuszczą** tak doskonałej okazji **dla wymienienia** między sobą **zdań** o skomplikowanym bardzo **ostatnio** położeniu międzynarodowym, dla utrwalenia licznych **krzyżujących** się nawzajem **sojuszy i paktów**, oraz dla łagodzenia **czy przytłumiania** kolizji **interesów czy istniejących animozji**.

Zdaje się, że w pierwszym rzędzie Niemcy starać się będą **wykorzystać** nadarzoną okazję dla **przeforsowania** w konferencjach **toczonych** nad Tamizą swego **punktu widzenia** i swych **interesów. Wskazuje na to ton oficjalnej prasy** niemieckiej, **przepełnionej opisami** uroczystości **londyńskich oraz kokieteryjnych** umizgów **pod adresem** „wielkiego **narodu anglosaskiego**“. Wiadomo zaś, **że oficjalna** prasa niemiecka (innej wogóle niema), wypełnia **ściśle** i bezkrytycznie zlecenia **ministerstwa** spraw zagranicznych.

Zmiana frontu?

Kulisy nowej polityki niemieckiej

(Korespondencja własna „ABC“)

Berlin, w maju 1937

Życie publiczne Niemiec hitlerowskich zgleichszaltowane jest aż do przesady. Istnieją więc jedynie oficjalne uroczystości i imprezy, na wszelkie sprawy i zagadnienia papują oficjalne jedynie poglądy i zdania, prasa zaś, stanowiąca najlepsze odzwierciedlenie opinii i nastrojów społeczeństwa, dozwolona jest jedynie prorządowa, — innej w ogóle nie ma.

Obchody, obchody...

Odpowiada to w dużej mierze pruskiej, zamiłowanej do porządku i do jednakowych szablonów psychice, czyni jednak niemieckie życie publiczne nużąco - jednostajnym. Wypełniają je więc niekończące się porady wojskowe, uroczyste zebrania na cześć rocznicy jakiejś czy jubileuszu jednego z zasłużonych, i wciąż te same przemówienia Hitlera, Goeringa, Goebelsa... Szczególnie ostatnio namnożyło się moc oficjalnych jubileuszy o charakterze wojskowym święconych z dużym nakładem dekoracji i opisywanych z entuzjazmem w całej niemieckiej prasie; nie brak wśród nich było takich, jak n. p. 60-cio lecie urodzin, czy 40-lecie służby wojskowej takiego lub innego generała, wyniesionych do rzędu doniosłych zdarzeń i ogólno - narodowych świąt! Do takich śmieszności prowadzi ułożony i dyktowany z góry oficjalny program zbiorowego życia prawie 70-milionowego narodu!

Ludendorff

Stosunkowo najskromniej odbyło się przed miesiącem uczczenie zasług gen. Ludendorffa, wyrażające pogodzenie się z tym wodzem cesarskiej armii Adolfa Hitlera i przywróceenie mu w życiu Niemiec dawnego znaczenia. A przecież to „pogodzenie się“ Hitlera z Ludendorffem stanowi w życiu brunatnej Rzeszy zdarzenie bodaj czy nie najdonioślejsze i bogate w daleko idące konsekwencje, a równocześnie trudne na pozór do zrozumienia.

Stosunek do Rosji

Ludendorff reprezentuje bowiem w najbardziej zasadniczych sprawach poglądy inne i sprzeczne nawet z poglądami Hitlera. Nie chodzi tutaj o samo jedynie zagadnienie katolickie, gdzie równocześnie z przywróceniem Ludendorffowi znaczenia zbiegło się otwarte wypowiedzenie przez hitleryzm wojny kościołowi, wyrażające się w usuwaniu ze szkół wpływów duchowych, w całej serii procesów przeciwko zakonnikom i w nieznającej granic przyzwoitości kampanii prasowej! Równie zasadniczych zmian można się bowiem spodziewać i w polityce zagranicznej Niemiec.

Ludendorff jest bowiem zwolennikiem sojuszu wojskowego Niemiec z Rosją. Twierdzi, on, że nie ma między tymi państwami sprzecznych interesów czy sporów terytorialnych. A równocześnie pełen jest on datującej się jeszcze z czasów wojennych niechęci do Włoch. Z tych względów występował Ludendorff bardzo ostro przeciwko mieszaniu się Niemiec wraz z Włochami przeciwko Rosji w wojnie domowej hiszpańskiej.

Zmiana frontu

Wpływ Ludendorffa w tych rzeczach daje się odczuwać już dzisiaj w postaci zmiany nastawienia w polityce i w prasie niemieckiej. Dawne ataki na Rosję i barbarzyństwo komunistyczne ustąpiły miejsca równie namiętnym atakom na niemoralność kleru katolickiego i na cały katolicyzm. W sprawach hiszpańskich dostrzedz można również znamienny zwrot: większy obiektywizm i jak gdyby pierwsze próby wycofywania się Niemiec z przedłużającej się walki.

Jak się sprawy będą nadal kształtować i co wpłynęło na przywrócenie z powrotem znaczenia Ludendorffowi, — wykluczonym jest dowiedzieć się z prasy czy z oficjalnych oświadczeń.

Rola Reichswehry

Udało się mi jednak ostatnio rozmawiać szczerzej z jednym z dawniejszych polityków centrowych, wchłoniętym po 1933 roku przez partię hitlerowską, zachowującym jednak pewien krytycyzm i niezależność sądów. Wyjaśnił mi on, że na „pogodzenie się“ dwu dawnych antagonistów, to jest Hitlera i Ludendorffa wywarły decydujący wpływ czynniki wojskowe, wysocy przedstawiciele Reichswehry, między którymi Ludendorff cieszy się dużym autorytetem i poważaniem. Czynniki wojskowe wybijają się dziś na czoło politycznego życia Rzeszy. Głos przedstawicieli armii jest dziś coraz silniejszy i potrafi się nawet przeciwstawić partyjnym czynnikom narodowo-socjalistycznym.

A właśnie przedstawiciele armii zażądali kategorycznie „pogodzenia się“ Hitlera z Ludendorffem i przywrócenia jemu oraz jego politycznym teoriom dawnego znaczenia.

Stanisław Kamiński.

Kolce bez róż

PO KORONACJI

O uroczystościach londyńskich wszyscy wyrażają się w Polsce z wielkim entuzjazmem. Powody są tylko nieco różne:

Praworządny urzędnik: — Minister Beck kroczył w galowym mundurze pułkownika!! Ach to musiało być wspaniałe, mieli na co patrzeć ci Anglicy...

Chałatowy pejsacz: — najwięksi rabini udzielili swego błogosławieństwa królowi!! To się musiał ucieszyć, to dopiero szczęściarz...

Właściciel chlewiku: — wysłaliśmy 15 transportów bekonów ponad zwykły kontyngent. Brawo: Świetna rzecz te koronacje! Kiedy następna?

Burmistrz Warszawy: — a gdyby tak mnie koronowano? Ciekawe czy w stolicy byłby podobny entuzjazm?

POPRAWKA

Dobrą powieść Gojawiczyńskiej „Dziewczęta z Nowolipek“ postanowiono sfilmować. Na reżysera zaangażowano wyjeżdżającego bezskutecznie od roku do Hollywoodu Joska Lejtesa.

Dzięki jego interpretacji film zmieni się w „Sziksy z Nalewek“.

ZBEDNA SKARGA

Włościanie z Woli Gałeckiej przysłali delegację ze skargą do premiera: wybrali sobie sołtysa i podsołtysa, a starosta opoczyński nie zatwierdził ich wybrańców, narzucił im innych.

Naiwni wologałeczczanie! Gdyby wszystkie ośrodki samorządowe gdzie n a r z u c o n o władze przysłały delegacje — premier nawet przyjmując je dzień w dzień od 8-ej rano nie nadążyłby w wysłuchiwaniu protestów. (kol.).

Po uchwaleniu paragrafu aryjskiego przez lekarzy i adwokatów



Fragment z najnowszego filmu: „Pan redaktor (z „Naszego Przeglądu“) szaleje“...

Dlaczego ustąpił Maciej Rataj?

Wyjaśnia p. Singer w „Hajncie“

Czy ludowcy idą na prawo?

„Hajnt“ zamieścił dłuższy artykuł **Bernarda** Singera na temat urlopu zdrowotnego Macieja Rataja.

Zaczyna od charakterystyki samej postaci:

Miękki, układny i mocno **analityczny był** marszałek sejmu Rataj. **W przeciągu** swojej całej kadencji **elastyczne** było każde oświadczenie, które wyszło z trybuny sejmowej. **Za każdym** razem unikał on **mocniejszej** różnicy zdań szukał **złotej drogi** środkowej i dlatego **był idealnym** mężem stanu w dniach **kiedy** wszystkie sprawy państwowe **były zazwyczaj** rozwiązywane w **parlamencie**, na drodze porozumienia między partiami.

Witos i Rataj

Następnie p. Singer zajmuje się **stosunkiem** dwóch przywódców chłopskich Witosa i Rataja:

Czy istniał kontakt między nim **a jego przywódcą** na emigracji? **Nie ulega** wątpliwości, że dowództwo **Rataja** było zaakceptowane **przez** najwyższe instancje partyjne. **Jedno jest** tylko jasne, że między **Witosem** i Ratajem istniały **różnice** nawet w polityce. **Witos zagranicą** mocno tkwił w froncie **„Morges“**, w rozmowach z Korfantym, Paderewskim, gen. Sikorskim, **posłem** Popielem, i w kombinacjach **z chadekami**. Ale dowódca w **kraju** podczas lwowskich, krakowskich i innych wydarzeń pod presją **z dołu**, patrzył życzliwem okiem **na P. P. S.**

We wcześniejszych rezolucjach **partii** chłopskiej można czytać **rezolucje** o współpracy z P. P. S. **Podczas** ostatniego kongresu kontakt **został** nawiązany.

Rataj miał być więc zwolennikiem porozumienia z P. P. S., a więc zwolennikiem t. zw. frontu demokratycznego.

Zwrot na prawo

A tymczasem nastąpił wśród ludowców zwrot na prawo:

W przeciągu ostatnich tygodni stało się jasnem, że zarzuty z zewnątrz, że w ramach partii znajdują się elementy lewicowe, odniosły swoje skutki. Udało się osłabić w zupełności kontakt z P. P. S., strasząc „Kominternem“. Obecnie wre usilna praca nad zmianą radykalną oblicza partii zgodnie z nastrojami prawicowymi. Nacjonalizm i wzmożony antysemityzm, to się robi głównie dla frontu „Morges“, to jednak może być prosta droga do zetknięcia się z „Ozonem“. Akcja przeszła ponad głową byłego marszałka sejmu. Kto wie, czy nie została postawiona na drodze pośrednich rozmów. Tymczasem jednak zwyciężyło w partii skrzydło prawicowe, bo Rataj miał do swojej dyspozycji dwóch wice-prezesów — Grabińskiego z dawnego lewicowego „Wyzwolenia“ i Mikołajczyka z „Piasta“. Jako jego zastępca na czas urlopu został wybrany Mikołajczyk.

„To nie ja — to On winien“

P. Jędrzejewicz przeciwko min. Swiętosławskiemu

„Gazeta Polska“ zamieściła nadesłany z Jaworza list b. ministra oświaty p. Janusza Jędrzejewicza, w którym polemizuje on ze stanowiskiem prasy, obarczającej go odpowiedzialnością za wprowadzenie nowego ustroju szkolnego.

W liście tym p. Jędrzejewicz zamieszcza również szereg gorzkich słów, pod adresem Ministerstwa Oświaty przy jego obecnym kierownictwie.

„Przyjmując całkowitą odpowiedzialność za nowy ustrój szkolny, wprowadzony przeze mnie w życie, muszę stwierdzić, że program nauczania w liceach ogólnokształcących opracowany z rocznym opóźnieniem w Ministerstwie Oświaty, uważam za wadliwy w istotnych swoich założeniach i przeczący zasadniczo całą koncepcję tych liceów, gruntownie przepracowaną przeze mnie i przez moich współpracowników“.

Na pierwszy plan w tych wywodach p. Jędrzejewicza wybija się jego gwałtowny atak przeciwko Ministerstwu W. R. i O. P., a zatym przede wszystkim przeciwko jego obecnemu kierownikowi.

„To nie ja, to on winien“ — tak dałoby się krótko scharakteryzować wywody p. Jędrzejewicza w kwestii merytorycznej. Obok tego jednak są one znamiennym potwierdzeniem akcji grupy pułkownikowskiej przeciwko obecnemu rządowi.

Niedawno zmian domagała się zbliżona do płk. Sławka „Polityka“. Obecnie w szranki wystąpił p. Janusz Jędrzejewicz.

Zmiany w prasie ozonowej

Spory w obozie zjednoczenia

Jak słychać, pisma polityczne, które współpracowały z O. Z. N., jak „Zaczyn“, „Wyzwolenie“ i t. p. dostały już dyspozycje zakończenia w ciągu maja swego żywota. Na ich miejscu ma wyróść nowy koncern prasowy, którego wydawcą będzie O. Z. N.

Równocześnie z robotą organizacyjną wyrastają w „Ozonie“ niesnaski i kłopoty. „Ozonowi“ działacze zaczynają się nawzajem wykończać w terenie. Płk. Koc otrzymuje nawet listy z prośba o rozjemstwo. B. poseł Sawicki z Białegostoku, jeden z najgorliwszych do niedawna organizatorów „ozonowych“ zjazdów, wydał do swych wyborców odezwę, w której skarży się na pomijanie go we władzach O. Z. N. i zawiadamia, że zwrócił się w tej sprawie do płk. Koca.

Socjaliści przed biurem podróży

Dostojny wicehrabia

(g) Prasa żydowska już od dłuższego czasu wskazuje na to, że decyzja o wynikach walki między frontem „faszystowskim“, a czerwonym leży w rękach warstwy średniej. Nic wic dziwnego, że wierni uczniowie Mardocheja gotowi posunąć się nawet do nowego wykładania wielkich prawd ekonomicznych swego mistrza.

Czytamy więc w „Robotniku“:

Marks czy rękawiczka?

Partie socjalistyczne popełniły błąd taktyczny. W „Manifeście Komunistycznym“ Marks pisał:

„Istniejący obecnie stan średni, drobni wytwórcy i drobni handlarze, których kapitał nie wystarcza na prowadzenie wielkiego przedsiębiorstwa, nie mogą wytrzymać konkurencji wielkiego kapitału i spadają w szeregi proletarjatu“.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że jasnowidząca przepowiednia Marksa sprawdziła się co do joty. Ale niektórzy krótkowzroczni tłumacze i „poprawiacze“ Marksa nadali tym słowom całkiem inną wykładnię, fałszywie ją zinterpretowali... Twierdzili oni mianowicie, że klasy i warstwy „średnie“, nie tylko się proletaryzują, lecz że one znikają zupełnie. A to jest taktyczny i teoretyczny błąd i... jest objektywna nieprawda. „Stan średni“ jest wprawdzie obecnie istotnie zupełnie sproleltaryzowany: materialnie, politycznie i społecznie, oraz towarzysko i kulturalnie zbliża się on częstokroć aż do granicy bezrobotnego „lumpenproletariatu“, lecz liczebnie nie zmniejsza się, a w niektórych krajach mnoży się i narasta, jak lawina.

Za ten błąd w ocenie zapłacili socjaliści drogo, a w niektórych krajach, jak we Włoszech, w Niemczech, w w Austrii ciężko zań pokutują. Trzeba się otrząść ze złudzenia, że „stan średni“ znika, że jest na wymarciu.

Zapłacili za błąd. Teraz się poprawią i wywrócą znowu swego Marksa podszewką do góry, jak starą rękawiczkę. Tak każą potomkowie twórcy socjalizmu.

Jazda razem!

Nic dziwnego, że żydzi w każdej udręce liczą na pomoc PPS. Nawet zjazdy adwokatów i lekarzy polskich nie wyglądają tak czarno, gdy się uwzględni, że adwokaci i lekarze socjaliści murem stanęli w obronie Izraela. Syjonistyczna „Chwila“ krzepi swych czytelników:

Owe większości, które na zjazdach niedzielnych uchwaliły swoje zasady przeciw żydom, nie stanowią całości polskiej inteligencji. Jest jeszcze duży odłam inteligencji polskiej, który te uchwały potępia i ich się wstydzi. Wierzymy, że on jest przedstawicielem przyszłej Polski.

Co „przedstawiciele przyszłej Polski“ zaczynają działać. Już informuje o tym „Chwila“ w depeszy własnej z Warszawy.

Niedzielne uchwały zaprowadzenia „paragrafu aryjskiego“ w organizacji lekarskiej nie spotkały się z ogólną aprobatą wszystkich lekarzy - chrześcijan.

Już sam przebieg zjazdu niedzielnego, jak i wynik głosowania, wskazuje, że lekarze - chrześcijanie nie są zgodni i że nie wszyscy są zwolennikami naśladowania metod hitlerowskich.

W Warszawie wielu lekarzy - chrześcijan, sympatyzujących z prądami postępowymi, zgłosiło pisemne oświadczenie, że w wyniku zapadłych uchwał występują na znak protestu ze Związku. W Warszawie wystąpiło ze Związku około 50 lekarzy - chrześcijan.

Nie jest wykluczone, że konsekwencją niedzielnych uchwał będzie powstanie nowego Związku lekarzy — któryby w swoim łonie skupił wszystkich przeciwników haseł rasistowskich.

Małe, lecz nieskromne pytanie. Ilu z tych 50 lekarzy Polaków przechodziło w dzieciństwie przez obrzęd obrzezania? I czy jest sens, by ci przeciwnicy rasizmu mieli się dusić we własnym, ciasnym kole? Czy nie lepiej po prostu dać wyraz swym poglądom i założyć wspólny Związek z lekarzami żydami? Czy nie nęci ich perspektywa wspólnej z nimi podróży na Madagaskar?

Zacofany kraj

W Polsce brak odczucia dla wartości Izraela. To nie cywilizowana Anglia. Ostatnio P. A. T. doniósł triumfalnie dla użytku pism żydowskich:

Charakterystyczne ponadto jest odznaczenie znanego działacza żydowskiego i b. przewódcy partii liberalnej sir Herberta Samuela godnością wicehrabiego i nadanie mu tytułu lordowskiego.

A u nas co? Nawet b. p. Wiślicki nie został wicehrabią! I to ma być postępowy kraj?

Artykuł W. Wasilewskiej

Wzorem aktu oskarżenia przeciw kapłanowi

Z.N.P. walczy z kościołem

W Sądzie Grodzkim w Sobolewie odbędzie się w dniu 15 bm. proces zasłużonego działacza społecznego, ks. Stefana Kosmulskiego, proboszcza w Kłoczowie, oskarżonego przez grupę nauczycieli członków ZNP o zniesławienie. Akt oskarżenia zarzuca ks. Kosmulskiego, że w swych kazaniach, wygłoszonych w 1933 (!) i 1936 roku zniesławił on grupę nauczycieli, zarzucając im szerzenie bezbożnictwa oraz niemoralny tryb życia i gorące sympatie do komunizmu.

Niezmiernie charakterystyczny w tym procesie jest sam akt oskarżenia, który jest dosłowną niemal kopią artykułu osławionej czerwonej pisarki Wandy Wasilewskiej, zamieszczonego w grudniu ub. roku w zlikwidowanym komunizującym „Dzienniku Popularnym“, p. t. „Cień sutanny“.

Zarzuty wysuwane przeciw ks. Kosmulskiemu rozpatrywane były przez władze prokuratorskie w Siedlcach przez Kurię Biskupią oraz przez Kuratorium Okręgu Szkolnego i we wszystkich tych wypadkach ks. Kosmulski został uniewinniony.

Jak widać, postępowanie komunizujących nauczycieli zostało należycie ocenione zarówno przez władze prokuratorskie, jak też przez kuratorium, bowiem uniewinnienie ks. Kosmulskiego stwierdza, że zarzuty przezeń podniesione przeciw nauczycielom, były całkowicie słuszne.

Pełna tabela loterii

5-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. na Nr. 45751

10.000 zł.: 20382 161040 192512
5.000 zł.: 19693 104886 135504
2.000 zł.: 1357 3913 4486
5096 5365 10167 12988 14116
37652 46690 47467 78465 113237
160918 186413 193622
1.000 zł. 1028 8007 9413 12947
18616 27726 28641 58385 61377
66336 68273 68888 78050 82026
87698 101717 104784 108517
112825 121427 122765 131983
143138 158315 178968 180043
182263 183374 191788 190008
192265 193906

Wygrane po 200 zł.

31 51 209 305 407 656 815 51 1045
407 8 653 739 895 959 2212 322 30 88
837 913 29 3082 131 81 428 556 629
712 19 21 900 24 4086 248 329 31 663
67 963 5404 58 732 927 46 6057 208
89 360 457 89 588 691 97 98 937
7119 228 497 592 687 762 8135 49 275
362 402 508 900 9140 391 401 26 501
3 88 744 76 10123 343 549 80 604 75
708 810 11060 5 140 56 218 337 54
715 38 76 12192 631 764 873 990
13003 198 204 52 92 386 544 671 888
14002 45 52 233 35 601 15020 374 438
65 995 16007 120 64 79 88 353 64 539
674 729 39 99 883 17002 91 126 38
57 219 344 72 410 30 755 853 925
31 18283 375 536 56 719 829 19001 35
40 93 258 73 456 818 932.
20062 261 85 308 492 549 60 615 45
735 859 903 26 73 21199 423 657 708
835 42 903 10 99 22455 661 758 802
901 28 23153 359 458 505 25 686 703
55 71 852 24188 357 63 417 92 25016
33 69 160 265 346 65 82 87 92 548
59 87 716 53 884 93 96 991 26314 402
616 975 86 27053 253 736 281 81 329
503 65 690 883 29009 180 209 95 386
418 20 30 75 79 578 704 916 55.
30175 333 51 31142 33 89 91 212
28 55 399 402 43 59 617 758 98 856
954 68 32031 87 326 77 89 403 44
502 94 775 959 33008 196 444 523 93
730 985 34198 235 270 633 35029 635
73 716 833 948 61 75 36328 469 543
694 712 51 37010 100 428 84 746 805
960 98 38083 266 776 832 39230 397
529 84 762 925.
40042 66 75 100 78 94 329 46 450
634 737 44 924 41016 21 123 264 345
695 764 921 70 42237 95 329 62 555 765
938 43082 112 243 348 600 54 701 10
37 93 923 44056 58 202 70 301 4 457
618 756 45095 110 308 422 528 618
769 46099 133 47 346 543 69 717 42
43 93 811 47052 225 825 991 48121 88
89 216 23 48 93 476 507 601 68 708 835
940 98 49079 310 37 55 62 510 62 91
839 952 50262 437 76 544 677 904
51355 709 960 52011 144 292 401 58
596 632 56 992 53015 110 297 384 402
12 31 637 800 44 54029 55 345 459 98
513 37 81 99 798 99 55001 49 192 287
310 405 39 616 43 52 56073 120 478
430 93 506 776 916 29 57182 374 478
796 829 970 57613 80 215 406 66 558
666 824 95 990 59037 84 213 15 18 22
332 74 409 93 502 61 877 60216 107
75 271 379 413 546 72 81 724 61092
568 763 829 977 62196 276 85 457 599
63098 110 42 217 79 640 875 975 64148
235 70 74 355 409 862 949 65032 89
93 373 465 524 691 17 75 985 66078 88
979 67046 107 54 95 280 96 616 740
826 29 951 74 68068 156 224 55 411
513 47 62 665 70 811 965 69045 48
89 204 305 481 572 763 875 99 70005
184 206 381 509 92 658 757 946 71227
68 74 387 426 32 542 909 738 72086
997 73127 79 486 523 626 706 74105
74 744 892 96 75057 60 111 234 72
504 672 738 76006 14 129 69 96 249
81 320 27 57 621 713 37 48 77041 134
81 524 581 772 825 759 89 78143 80
279 436 56 517 691 749 837 79183 704
8 946 938 55.
80020 96 138 276 321 53 595 925
28 85 81368 417 746 818 67 82062
241 53 465 503 24 743 46 52 897
83282 876 759 804 44 49 58 75 93
947 84069 112 476 536 606 749
85036 174 221 310 428 53 64 513
658 802 936 70 86420 59 531 825
87054 386 891 88005 33 39 108
26 404 562 649 58 835 54 930
89011 14 558 62 688 714 58 858
90355 448 99 669 892 94 91026 32
59 134 291 92 361 562 602 78 771
804 991 92126 215 36 342 709 866
915 21 97 93074 273 620 735 829
35 901 94253 86 380 449 795 95060
383 451 599 659 894 920 96108 82
228 504 59 704 891 947 97078 129
622 758 59 73 842 924 98031 226
468 563 92 904 5 99046 149 358
636 58 752 883 100087 196 623
723 927 101119 27 443 573 75
693 727 92 861 918 102064 78 93
163 353 525 756 851 103042 78
131 42 360 86 431 679 88 92 761
66 68 810 104057 80 365 502 726
70 890 932 105001 71 175 213 312
36 41 416 523 618 758 59 936
106019 60 338 486 813 84 969
107286 93 408 536 672 895 108121
60 484 678 109379 428 51 523 681
766 840 110024 151 275 343 500 44
633 47 63 91 791 99 922 28 52
111040 71 126 328 421 703 931
112108 50 55 60 358 470 570 684
873 85 930 113014 286 462 71 552
609 45 729 833 912 114002 63 197
98 303 481 736 55 74 76 801 988
115025 74 163 236 814 15 25 921
116084 207 309 599 608 720 28
899 958 117122 453 83 91 783 854
930 91 118168 273 344 59 70 432
99 701 119010 96 227 40 510 647
85 951
1200146 389 580 6577 1121152
214 356 731 845 122121 29 43 56
209 81 485 6775 707 62 967 123046
121 27 43 433 520 838 996 124045
258 322 422 626 803 36 79 929 80
125140 93 97 338 80 594 748 126082
209 360 408 537 7702 892 937 53
82 127137 236 6776 877 980 128448
561 908 99 129081 229 300 404 78
595 631 710 803 99 902 55 130099
130 50 62 89 448 5600 875 90 928
131186 292 349 86 458 569 893 947
132 203 317 517 618 7749 66 919
133007 46 53 396 402 10 3153 77
99 541 44 619 703 31 45 69 882
134001 139 47 318 424 599 650 866
93 952 92 135116 46 224 69 74 524
727 994 136247 86 518 616 69 70
758 99 842 1378004 412 627 853
944 138003 240 52 7001 139057 59
264 65 424 68 85 557 718 968 79
140189 97 210 333 49 505 377 76
811 23 68 964 141310 48 452 558
653 98 721 81 845 142152 328 88
606 37 50 882 908 143194 3007 28
441 606 17 713 25 821 913 144103
96 21581 943 808 16 934 56 99
145184 162 267 70 8 617 43 52 751
881 146077 470 767 928 147108 83 545
866 148228 333 489 551 89 619 29 65
95 744 7 832 996 149003 82 112 26 202
359 95 403 622 954 150001 143 376
549 660 86 861 77 933 151104 295 352
415 47 60.
152012 53 158 440 51 628 923 93
253267 405 20 65 0 307 97 694 806 37
941 99 154065 83 187 380 414 638
155134 443 69 532 824 30 75 911 61
156124 253 4 498 937 83 94 967 157085
204 540 736 97 817 947 97 158020 193
218 947 65 159006 99 214 366 7 445
670 99 747 50 160155 56 223 94 308
429 71 88 92 551 791 161011 43 561
9 77 740 4 67 853 925 65 162021 412
660 96 876 948 163075 330 498 739 54
935 164139 230 65 93 398 499 644 708
58 160095 105 44 220 58 378 453 583
9 652 781 989 166054 191 288 538 611
43 715 64 803 979 167004 97 177 87
250 68 752 70 94 681 711 36 885
168110 23 294 315 64 9 466 626 811
169236 380 651 889 902 9 170033 475
545 90 651 774 945 171034 87 164 99
440 587 91 792 827 172004 194 349
89 581 95 715 911 75 173493 631 823
174035 44 119 36 299 342 547 624 776
836 175049 135 92 277 639 64 732
176086 346 429 511 80 639 705 24 841
177022 404 68 78 715 77 932 178169
309 51 496 643 785 802 179011 71 281
98 366 451 904 843 973 180108 204 26
31 420 51 577 694 801 961 181047 71
144 524 612 21 704 3 182296 646 799
183201 41 313 50 38 561 604 719 814
85 184189 206 630 81 742 905 181015
24 86 300 446 550 99 88110 208 19
32 482 515 55 187143 70 207 23 78
456 523 677 188203 30 89 504 27 756
908 66 189094 169 263 428 518 722 901
19 190118 79 261 71 393 485 740
1911455 295 306 95 525 51 37 655 874
919 192012 179 258 87 453 93 601
846 666 951 73 193056 186 347 472
541 662 741 848 61 89 913 17 194004
17 26 69 125 36 51 368 441 505 18.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

291 883 1223 72 479 889 2155 315
82 554 69 83 695 763 68 3489 650 98
4012 4253 88 394 524 74 632 815 956
5223 829 6200 383 7206 395 541 81
892 8042 90 839 9026 409 10028 162
606 953 11465 81 88 796 968 12172
452 91 502 70 13061 244 376 409 719
864 984 14145 74 15414 623 832 945
16015 63 87 324 444 603 701 50 854
17230 301 761 845 18165 429 632
19332 408 596 790 880 982 20168 774
21193 297 463 627 736 873 81 82
22062 382 90 682 86 23179 261 593
674 935 24327 98 828 25109 461 635
733 840 918 52 26596 683 754 70 809
19 981 27136 479 629 853 957 28208
29019 41 123 527 959 30087 238 589
688 740 31438 46 69 75 77 736 886
32269 33092 272 99 395 456 576 708
870 34065 223 576 84 714 61 35132 721
99 36037 67 149 84 230 365 609
37178 530 822 38085 234 42239027 49
110 84 414 35 508 14 621 868 40026
71 420 884 41041 79 93 224 539 765
42108 593 43413 833 94 44103 271
399 752 803 45180 452 79 663 950
46116 55 293 752 832 988 47048 186
222 871 83 48371 517 70 665 49186
626 824 75 50010 162 96 276 363 478
580 650 767 803 98 51152 364 477 763
916 52010 422 508 13 626 60 53144 47
554 88 685 825 920 54119 50 55083
106 512 73 612 93 797 56165 98 246
371 404 855 84 57688 816 62 58089
596 59249 316 447 549 788 817 946
60195 441 553 91 616 70 941 61060 83
424 62134 62 228 821 63004 9 27 167
399 64216 62 302 598 909 65255 794
943 66129 224 432 589 742 904 67084
150 68184 299 433 856 69320 412 578
34 878 70251 79 497 552 638 868
71307 72282 698 840 996 73176 246
60 68 388 664 83 74134 249 402 510
93 844 75114 635 804 20 76340 453
785 77140 397 598 747 97 853 78210
17 79098 234 403 603 40 931 80407 907
81229 618 986 82150 212 355 83128
227 36 68 999 84037 142 617 722
85470 637 894 86139 292 653 62 922
87135 85266 560 67 88036 346 819
89416 79 809 972 94 90365 644 885
944 91308 528 59 92173 209 29 452
565 703 813 93238 905 94006 95413
503 59 670 756 96012 56 136 332 579
889 97132 412 649 734 87 971 98290
459 581 900 86 99013 79 171 336 52
482 97 522 100002 254 322 72 88 960
101190 260 423 731 896 102230 362
660 972 103292 918 104193 389 523
778 881 105034 346 535 53 928 106265
963 107236 361 506 86 652 834 94
108101 725 952 109627 110025 323 97
466 733 949 111004 26 138 63 291
302 408 653 779 804 64 112057 82 480
857 113112 576 779 810.
114877 983 115018 156 73 253 337
453 711 923 116500 894 988 117299
438 578 743 880 118212 338 119412
61 983 94 120495 693 798 877 911
121137 586 734 122383 872 123070
116 474 668 95 124013 182 217 385
628 706 802 58 125233 643 126011
157 493 616 772 73 127031 111 391
507 756 128086 587 881 129000 48
605 8 784 804 130141 384 405 17 570
131191 262 83 360 423 535 741 800
132417 98 534 133392 707 47 952
134090 839 43 943 135311 710 19 803
136542 686 771 859 66 137015 32 112
276 388 92 446 793 138343 464 82
523 677 750 139030 132 553 827
140373 791 141141 418 792 98 965
142261 339 695 143365 144107 564
639 733 145197 228 353 402 61 892
146090 707 147300 81 92 704 148668
701 149010 70 80 281 763 71 984
150151 232 151402 15225 637 733 97
821 37 153453 733 154163 237 509
968 73 155185 367 404 613 815 94
975 90 156668 802 6 157107 466 552
744 158214 506 674 939 159251 570
901 37 160414 928 40 161027 436 509
18 969 162027 222 491 94 700 819
163511 679 760 70 833 99 164341 473
526 56 618 165301 166516 675 997
167327 439 679 701 168415 598 169042
311 524 53 992 170242 380 597 669 96
171186 264 320 628 81 865 89 172187
203 315 749 173145 771 981 174027
278 678 923 42 89 175001 8 251 363
582 824 176397 765 820 177233 87 353
473 763 970 178273 94 904 179009 18
89 249 407 90 585 180080 116 920
1801103 891 182243 439 532 94 800
183484 593 778 184554 970 185179
307 453 958 186321 462 76 602 82 778
187348 50 188246 189039 348 504 653
720 900 40 190096 533 86 894 191022
350 569 940 192187 278 85 456 534
801 193389 94 600 742 194022 173 74
385 429 533 661 785.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana
20.000 zł. na nr. 53177
10.000 zł. na nr. nr. 38230 54421
124712.
5.000 zł. na nr. nr. 70572 113459
2.000 zł. na nr 13697 27578 46325
53330 53793 69878 82795 93672 98852
117670 122676 134412 143114 146399
150522 162268 169160 176802
1.000 zł. na nr. nr. 10526 12488
22710 24854 47648 49527 63086 65394
85024 94780 95296 99716 100135
112369 113984 119098 135138 144241
148191 156263 158725 165165 165359
172472

Wygrane po 200 zł.

115347 458 62 800 1172 78 392 483
691 776 78 2496 3097 147 224 412 35
564 644 70 4133 395 476 530 6171 296
344 559 774 7295 8996 9558 973 10700
49 11034 152 79 418 961 12470 601 47
78 727 63 13004 800 14092 179 285
362 465 541 15136 748 991 16103 82
400 569 608 17342 47 95 901 18166 67
257 329 97 874 987 19058
26676 734 977 21016 42 269 406 584
647 900 22875 905 23922 24123 973
25475 811 26030 630 736 93 96 856
28089 29450 755 837 74 930 30021 148
299 472 545 605 12 855 31005 59 251
682 32050 54 436 676 33004 214 672
832 34179 297 545 73 90 612 35048
425 653 754 890 996 36229 97 432 620
37146 458 750 96 809 38238 51 615
752 808 39087 945
40403 543 88 860 977 89 41203 675
774 985 42266 67 447 549 87 649 927
43023 473 583 44482 654 82 848 924
45041 158 287 550 906 26 46040 339
457 635 755 827 902 47080 194 384
48865 927 49029 441 511 622 38 66
50367 948 51329 63 500 67 77 813 919
52078 564 612 53147 90 439 613 54047
120 495 525 653 70 815 55930 56048
167 303 876 57187 260 348 711 850
997 58072 844 71 942 46 59145 469
557 927
60170 265 600 67 982 61078 158 61
691 903 60 62002 40 280 512 63345 67
445 505 64069 217 47 571 712 832 42
88 65015 168 431 706 39 67478 764
68021 69264 366 539 834 70061 107
201 622 71107 518 943 72001 31 251
753 817 977 73089 161 77 758 92 74177
713 823 958 75091 196 364 76152 89
703 83 827 49 77085 701 78074 341
893 79471 882
80448 67 812 918 51 81039 894
82029 335 76 680 852 946 83054 187
222 451 614 805 84437 89 620 36 827
929 98 85020 73 474 86429 87145 460
83 529 712 88138 460 707 51 809 89327
38 649 726 90202 702 834 91011 17
92261 527 52 93093 108 863 906 88
94191 211 340 95156 511 766 96285
338 822 64 97253 314 716 81 806 902
98073 82 165 393 417 27 99651
100876 101045 51 252 936 103903
104403 953 105276 894 106294 83 502
107106 548 69 80 96 653 84 732 108152.
109220 553 677 902 110606 111611
112123 202 559 831 113336 782 939
114155 74 276 326 43 613 115221 352
480 1116105 316 62 511 12 84 615 776
117194 258 307 26 36 444 516 982
118097 107 19 255 568
120105 99 249 489 526 29 683
121051 78 312 74 516 604 810 122527
818 926 123258 454 124031 278 336
88 807 942 125175 536 737 910 126012
523 56 99 688 852 71 127305 426 630
711 837 128179 423 36 50 568 635 850
971 129314 584 772 940 130081 380
601 19 740 813 52 131086 94 134 266
132337 528 691 978 133358 573 848 54
88 134539 604 55 135144 71 688
136014 550 837 939 88 137037 203
329 524 138006 146 47 211 91 564
139451 632 776
141025 246 343 744 38 142023 237
624 765 143070 99 165 76 320 605 933
144458 778 893 968 145026 200 440
840 146187 643 31 838 147066 384
878 148107 567 149087 115 988 150056
519 151456 745 152446 532 941 153057
418 859 938 154012 400 28 603 700717
93 155001 531 83 663 943 156189 235
605 865 157417 765 863 158447 547
915 159013 279 336 530 662 727
160251 392 503 96 161320 88 737
72 94 162066 302 61 97 762 947
163364 70 873 164078 477 722 881 960
165931 166011 40 217 567 167651 912
168075 684 926 169083 119 807 170011
309 531 171059 238 672 172348 670
921 173119 377 434 660 174006 8 945
175328 848 80 903 176291 828 177003
247 96 670 954 178222 56 66 86 367
479 524 84 819 978 82 179044 253 540
718 925
188877 93 181324 476 576 645 935
183637 184491 185268 407 27 507 914
186368 547 952 187063 212 946 188433
519 949 189044 772 190459 906 91
191082 89 286 304 468 724 810 192274
80 586 638 811 900 193568 869 84
952 65 194009 91 171 230 478 577 809
952

Z życia akademickiego

Przepustki, przepustki, przepustki

Uniwersytet przed egzaminami

Ogonki studentów dochodzą narazie do Kopernika

Dziwny widok przedstawia od kilkunastu dni Uniwersytet Warszawski. Oficjalnie już od dwóch tygodni odbywają się ćwiczenia i seminaria na terenie Uniwersytetu. Przedostanie się jednak na teren uczelni jest naprawdę wielkim bohaterstwem. Ażeby zdążyć na ćwiczenia mające się odbyć o godz. 8-ej, trzeba wstać o 5-ej nad ranem i już między 6 a 7-mą zająć kolejkę przed Uniwersytetem aby otrzymać przepustkę, zezwalającą na wstęp na uczelnię. Na przepustkę taką trzeba czekać przeciętnie kilka godzin.

We wtorek widziano od godziny 8-ej do 13-ej długi ogon studentów, sięgający aż do pomnika Kopernika. Należy zaznaczyć, że w bieżącym tygodniu studenci muszą załatwiać pewne formalności związane z poborem do wojska. Studenci z 1916 roku, stający w roku bieżącym na komisję poborową, muszą posiadać zaświadczenie z Uniwersytetu, oraz odpis matury. Ażeby dokumenty te otrzymać, trzeba minimum kilka razy dostać się na teren Uniwersytetu, oczekując za każdym razem na przepustkę po kilka godzin. Jeden ze studentów opowiadał mi o niezwykłych nieporządkach panujących w sekretariacie i kwesturze uniwersyteckiej. Zwrócił się mianowicie do sekretaratu o wydanie świadectwa, sekretariat jednak odmówił mu, motywując to tym, że student ów nie zapłacił drugiej raty czesnego. Mimo okazania kwitu z opłacenia tejże raty przez P. K. O. urzędnik tego nie uwzględnił i odesłał studenta do kwestury. Tam zaś powiedziano mu, że kwestura nie otrzymała jeszcze przekazu z P. K. O. Cóż miał w tych warunkach zrobić student. Albo nie iść na komisję, albo iść bez potrzebnych dokumentów, co pociąga za sobą kary pieniężne?

Wnętrze Uniwersytetu też przedstawia niecodzienny widok. Przy każdych drzwiach stoi po dwóch woźnych w galowych mundurach, którzy sprawdzają przepustki. Student, który otrzymał przepustkę do kwestury, nie może załatwić żadnych formalności w dziekanacie, ani w innych budynkach uniwersyteckich. Dla załatwienia tych formalności musi znów postać kilka godzin, aby otrzymać nową przepustkę.

Wśród studentów panuje ogromne wzburzenie, bowiem takie kilkudziesięciogodzinne załatwienie takich drobnych formalności, jak złożenie podania o dopuszczenie do egzaminu, ostemplowanie indeksu i t. p. w okresie przedegzaminacyjnym — przerywa normalną pracę i pochłania wiele drogocennego czasu. Nie brak jednak wśród oczekujących na przepustkę i humoru. Studenci opowiadają sobie, że niedługo ogonek wydłuży się w ten sposób, że sięgnie aż Ministerstwa W. R. i O. P. na ul. Szucha.

Liczba woźnych i t. zw. straży porządkowej jest potrojona. Nowozaangażowani woźni jednak mało się orientują w życiu Uniwersytetu. Żadnych informacyj udzielić studentom nie mogą, a na zapytanie odpowiadają, że w innych celach są tu postawieni. Mój informator zapytał jednego z woźnych, stojących przy drzwiach kwestury, w którym okienku płaci się czesne. Woźny no to rzucił pytanie:

— A w którym przed tym pan płacił?

—W pierwszym — pada odpowiedź studenta.

— No, to chyba i teraz — odpowiada woźny — należy płacić w pierwszym okienku, zresztą ja nie wiem.

Człowiekowi, przyglądającemu się tym naprawdę dziwnym stosunkom narzuca się pytanie — po co wydawać pieniądze na utrzymanie niepotrzebnej straży i... w ogóle po co to wszystko?

A. P.

Wykłady na Uniwersytecie

nie będą wznowione

Jak nas informują wykłady na Uniwersytecie Warszawskim nie zostaną wznowione, mimo, że uczelnia oficjalnie funkcjonuje normalnie.

W chwili obecnej czynne są tylko seminaria i pracownie. Egzaminy końcowe mają się odbyć w terminach normalnych i obejmować będą normalny roczny kurs, mimo tego, że w bieżącym roku akademickim odbyła się zaledwie trzecia część normalnie przewidzianych godzin wykładów.

Dla przygotowania się do egzaminów studenci będą musieli opierać się jedynie na podręcznikach.

Jak sobie wyobrażają zaś profesorowie przygotowanie studentów do egzaminów z przedmiotów z których nie ma odpowiednich podręczników, a jedynym materiałem są notatki z wykładów — nie wiadomo.

Sport akademicki w Gdańsku

Na Politechnice Gdańskiej wznowił swą działalność Akademicki Związek Sportowy studentów Polaków.

Obecnie czynne są sekcje: lekkoatletyczna, siatkówki, koszykówki, tenisowa i bokserska.

Równolegle z akademickim Związkiem Morskim gdański A. Z. S. ma objąć w najbliższym czasie całokształt zagadnień wychowania fizycznego studentów Polaków w Gdańsku.

JACEK BRZEZINA 84)

TOWARZYSZ NR. 103

POWIEŚĆ

— Nie zazdroszczę znajomości! — syknęła Nikolewa.

Freddie spojrzał na nią spod oka.

— Gdym zapytał — czemu nie chce zdjąć czadoru — odpowiedziała, że coby na przykład zrobiła kobieta, Europejka, gdyby zmuszono ją do wyjścia nago na ulicę?

— A to dobre! — wykrzyknął Johnson.

— Zupełnie logicznie — rzekł Borowski. — Hanumki po prostu gdy im zakażą kiedyś noszenia czadorów, będą siedzieć w domach. Dla nich zdjęcie tej czarnej płachty jest tym samym, czym dla was, panie, wyjście nago na ruchliwą ulicę. Zgodziłaby się która z was na to?

— Uf! Gorąco! — zaśmiał się Freddie. — Żeby tak człowiek kiedy tego się doczekał!

— Niechże się pan uspokoi! — skarciła go wesoło Joan. — Rozmawiamy o poważnych rzeczach. Właśnie chciałam zapytać, skąd powstał ten zwyczaj zakrywania twarzy u muzułmanek? Wiele razy zastanawiałam się nad tym i nie znalazłam odpowiedzi.

— Nic prostszego! Trzeba było tylko wcześniej zwrócić się do mnie z tym pytaniem! — Johnson ukłonił się z galanterią. — Tu trzeba wkroczyć w dziedziny ustnej tradycji muzułmańskiej. W Koranie nie znajdziemy na to konkretnej odpowiedzi. Sprawa przedstawia się podobno tak, że Mahomet miał bardzo przystojną żonę, sam zaś był już stary i niezbyt ponętny. Otóż piękna małżonka proroka zniknęła pewnego dnia z jakimś rycerzem i powróciła do męża dopiero po dwudziestu czterech godzinach. Co tam się wtedy działo, o tym tradycja naturalnie milczy. Sądzę, że w tym jednym wypadku Mahomet nie okazał się prorokiem. Chcąc jednak na przyszłość przeszkodzić swojej połowicy w miłosnych eskapadach, zarządził, że wszystkie bez wyjątku kobiety muszą zakrywać przed mężczyznami twarze, żeby ich nie kusić do grzechu! Prorok przykazał i przetrwało to jako prawo po dziś dzień. Niby to mówią, że chodzi tylko o zakrywanie tak zwanych „nieczystych" włosów i tym podobne bzdury. Nieprawda, wszystkiemu zawiniła niecnotliwa małżonka proroka.

ROZDZIAŁ XXIV.

FRIEDDIE DOWNING.

Niedźwiedź sowiecki przed udaniem się na zimowy spoczynek pokazał ostatni raz zęby i pazury.

Pewnego wieczoru, gdy wyjątkowo u Goodów nie było nikogo i małżeństwo spędzało czas przy rozgrzanym do czerwoności kaflowym piecyku, zjawił się Mussa, nowy służący, anonsując, że ktoś przyszedł i pragnie zobaczyć się z Goodem.

Good przeprosił żonę i klnąc spóźnionych interesantów, zeszedł na dół, by znaleźć się niespodziewanie przed lufami dwóch kierowanych w jego pierś rewolwerów.

Nie zdziwił się. Nastąpiło to, na co czekał już od miesiąca. Einhorn zagrał w otwarte karty.

Dwóch zamaskowanych drabów ujęło go pod ręce, trzeci trzymał na muszce zielonego ze strachu Mussę, czwarty czatował koło schodów na wypadek, gdyby Joan chciała zejść. Good wiedział o niebezpieczeństwie, jakie może grozić żonie — nie rzekł ani słowa. Zachowywał się tak, jak gdyby był przygotowany na to, co zaszło.

— Idziemy — uczuł szturchnięcie lufy rewolwerowej w plecy i twarde ręce w kieszeniach. Szukali rewolweru — Good uśmiechnął się lekko. Miał go w kieszeni płaszcza. Przystanął koło wieszadeł i sięgnął ręką po kapelusz i płaszcz. Nie przeszkodzono mu, na dworze siąpał deszcz. Człowiek bez płaszcza mógł zwracać uwagę.

Wyszli w milczeniu do ogródka kierując się w stronę wyjścia. Good zastanawiał się jeszcze, co ma robić. Do bramy było około dwudziestu metrów, przez ten czas musiał coś wymyślić, ale co? Trzech drabów koło niego, czwarty gdzie z tyłu, prawdopodobnie jeszcze w domu, a ilu jest przed domem?

Nagle gdzieś spoza muru otaczającego ogród doszły odgłosy głośnej sprzeczki. Ktoś chciał gdzieś iść, ktoś kogoś nie puszczał. Good jak gdyby rozpoznawał znajome głosy.

(D. c. n.).

MAJ

14

PIĄTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3—44	19—21
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
7—23	23—27
Dł. dnia	Przybyło
15—37	7—53

Dziś św. Bonifacego
Jutro św. Zofii

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Orfeusz w piekle", w sobotę „Żydówka".

TEATR NARODOWY: O g. 8-ej „Korsarz i Lady", w niedzielę i poniedziałek o g. 3.30 „Pan Jowialski".

TEATR POLSKI: Dziś „Wiśniowy Sad", w niedzielę i poniedziałek o g. 3.30 „Pygmalion".

TEATR LETNI: O g. 8 „Adam i Ewa", w niedzielę i poniedziałek o g. 4 „Jutro niedziela".

TEATR MAŁY: O g. 8 „Freuda teoria snów", w niedzielę i poniedziałek „Lato w Nohant".

TEATR NOWY: „Nagroda literacka".

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ: Codziennie o g. 8 w niedzielę i poniedziałek o g. 4 i 8 „Mała Kitty i wielka polityka".

TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z L. Halamą, Wł. Walterem i in.

TEATR LUDOWY (Oboźna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie"

Wzrost zachmurzenia i przelotne deszcze

W środę w całym kraju było na ogół dość pogodnie. Temperatura od 19 st. w Zakopanem, do 25 w Krakowie, Przemyślu i Zaleszczykach.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dn. 13 bm.:

W dzielnicach południowo-wschodnich w dalszym ciągu pogodnie i ciepło przy słabych wiatrach południowych. Poza tym na całym obszarze kraju na ogół dość pogodnie, jednak z przejściowym wzrostem zachmurzenia oraz skłonnością do burz i przelotnych deszczów, zwłaszcza w godzinach popołudniowych.

Życie Warszawy

Warszawa w zieleni czy Warszawa w parkanach?

Tęsknota za zielenią w murach miast odradza się wśród ich mieszkańców z każdą wiosną.

Warszawa pod tym względem jest, niestety, bardzo upośledzona. Wszystkie główne ulice, jak Marszałkowska, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście i cały szereg bocznych ulic śródmieścia pozbawionych jest zupełnie zieleni; akcja ukwiecania okien i balkonów posuwa się naprzód bardzo opornie. Mamy za mało ogrodów i parków, a przy rozbudowie nowych dzielnic przeznacza się bardzo szczupłe przestrzenie na zieleńce, gdyż ceny placów budowlanych są bardzo wysokie.

Brak zieleni w Warszawie tłumaczy się jednak nie tylko niedostatecznym uwzględnianiem „zielonych potrzeb" stolicy w planach urbanizacyjnych. Szarość naszego miasta zawdzięczamy też w dużej mierze niedbalstwu i niezrozumiałej polityce zarządu miejskiego i innych wysokich władz, które nawet te zielone przestrzenie, jakie mamy, zasłaniają skwapliwie przed okiem publiczności.

Mamy np. prześliczny, wzorowy Ogród Jordanowski przy ul. Bagatela. Jest on otoczony wysokim szarym murem zarówno od strony alei Ujazdowskich, jak i od strony ul. Bagatela; do wewnątrz prowadzi wąziutka tylko przeźroczysta brama. Poco ten mur? Dlaczego tak zazdrośnie zasłaniamy przed okiem przechodniów rozległe trawniki nęcące oczy świeżą zielenią, dlaczego nie mamy przyglądać się zabawom naszych milusińskich, dlaczego wreszcie nie rozszerzyć perspektywy alei Ujazdowskich i ul. Bagatela przez otworzenie miłej dla oka przestrzeni?

Takich murów, albo co gorsza — szpetnych parkanów, zasłaniających ogrody, jest w Warszawie więcej. Zasłonięty jest szczelnie ogród szkolny przy gimnazjum Czackiego na Hipotecznej; ogród Pomologiczny na ul. Nowogrodzkiej ogrodzony jest wstrętnym drewnianym płotem, nasycanym czarną smołą. Mało kto wie też, że na tyłach Ministerstwa Rolnictwa, między ul. Kozią a Senatorską jest przepyszny ogród, również dokładnie zamurowany. A są w tym ogrodzie piękne włoskie topole, kwitną prześliczne róże, ustawiony jest pomnik wspaniałego żubra z bronzu. Te widoki dostępne są tylko dla dygnitarzy, wyglądających przez okna Ministerstwa.

Wszystkim też już obrzydł wstrętny płot w samym sercu miasta, za pomnikiem Kopernika. Kiedyś był tam dom. Po zburzeniu go, właściciel chciał sprzedać plac. Niestety, cena była zbyt wygórowana, więc go nie sprzedał, tylko po prostu ogrodził płotem i hoduje sobie w centrum stolicy marchewkę i kartofle. Ile lat będziemy ten płot oglądać?

Doprawdy wartoby się zatroszczyć o te rzeczy i zburzyć wreszcie zbędne płoty i parkany, szpecące miasto.

Działaczka socjalistyczna oskarżona o publiczne pochwalanie przestępstw

Dziś w czwartek, w Sądzie Grodzkim znajduje się ciekawy proces działaczki socjalistycznej Aliny Krahelskiej, oskarżonej z art. 127 i 170 kodeksu karnego o obrazę policji, władz administracyjnych oraz o publiczne pochwalanie przestępstw. Przedmiotem procesu jest książka p. Krahelskiej, omawiająca znane wypadki krakowskie w roku ubiegłym.

Książka zatytułowana „Polski strajk" była pełna zwrotów obraźliwych pod adresem policji i władz administracyjnych, a nadto zawierała ustępy, w których prokuratura dopatrzyła się cech publicznego gloryfikowania przestępstw. Zwroty obraźliwe włożone były w usta robotników, prowadzących między sobą rozmowy.

Po ukazaniu się książki, „Polski strajk" skonfiskowano i decyzję władz administracyjnych utrzymał w mocy Sąd Okręgowy. Po konfiskacie Krahelska wydała drugi nakład książki opuszczając drastyczne momenty.

Bomby na Uniwersytecie

Sensacyjną wiadomość o bombach na Uniwersytecie przynosi na 1-ej stronie najnowszy numer „Szarży", doskonale redagowanego tygodnika satyrycznego. Wiadomość ta pochodzi z bardzo miarodajnych źródeł i zaniepokoiła poważne sfery poniekąd urzędowe, co ilustruje zamieszczony na karcie tytułowej rysunek. Cena numeru, zawierającego pozatem obfitą i wesołą treść, wynosi tylko 30 groszy. Ponieważ nabyć go można wszędzie, należy sądzić, że nakład będzie szybko wyczerpany.

Pierwsze procesy czerwonych „ochotników" odbędą się niebawem w Warszawie

Do XII oddziału Sądu Grodzkiego w Warszawie wpłynęły akty oskarżenia przeciwko 5 osobom, pociągniętym do odpowiedzialności karnej na tle usiłowanego, nielegalnego wyjazdu do Hiszpanii. 5 działaczów lewicowych zatrzymano pod tym zarzutem na pograniczu czeskim i niemieckim.

Obecnie wytoczono im procesy karne o usiłowanie naruszenia przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. o ruchu granicznym.

Estetyka i uprzejmość

Życie współczesne, które szybko postępuje naprzód, wprowadza formy co raz dogodniejsze i wybredne w smaku. Przykładem ostatniego wyrazu postępu jest Salon Wytwornych Mebli Stanisława Radelickiego w Warszawie przy ulicy: Nowy Świat 30, róg Pierackiego. Bogaty wybór mebli o ślicznych nowoczesnych liniach, solidnym wykonaniu, prawdziwie europejska uprzejmość personelu, idealne warunki sprzedaży zaspakajają gust każdego klienta, wysuwają tę jedyną polską placówkę handlową, na czoło firm krajowych, zorganizowana polskim kapitałem, polskim robotnikiem i materiałem.

Nowa afera w sądzie grodzkim
Sekretarz sądu defraudował depozyty

Władze śledcze wykryły przed paru miesiącami nową aferę na terenie sądów grodzkich w Warszawie. Sekretarz Sądu Grodzkiego Oddział XXI, Jan Staszewski był inicjatorem fałszowania asygnat kasowych w celu podejmowania pieniędzy z depozytów. Staszewski podrabiał podpisy sędziego Kotarskiego i Grabińskiego i na sfabrykowane dokumenty podejmował pieniądze z podziału sum wyegzekwowanych od dłużników dla wierzycieli. Działał on w zmowie z drugim urzędnikiem, Antonim Panceleuszem, znanym z afery b. sekretarza Oddziału XV Sądu Grodzkiego, Edwarda Gabrysia. Pancyleusz był wówczas skazany za nadużycia na dwa i pół roku więzienia.

Cała afera Staszewskiego wykryła się przypadkowo w związku z rewizją i aresztowaniem, niejakiego Icka Tenenbauma w Toruniu. Ujawniono wówczas kilka listów pisanych do Tenenbauma przez Staszewskiego. Gdy z kolei zarządzono rewizję mieszkaniową u sekretarza XXI Oddziału wykryto, że Staszewski bezprawnie przechowuje u siebie akta sądowe. Znaleziono też sfałszowane asygnaty oraz upoważnienia dla podjęcia pieniędzy z kasy sądowej. Staszewski przyznał się odrazu do nadużyć i wydał swego wspólnika Pancyleusza.

Były sekretarz zasiadł na ławie oskarżonych razem z Pancyleuszem, sprowadzonym z więzienia z Białej Podlaskiej, gdzie odsiaduje on karę za nadużycia dokonane wespół z Gabrysiem. Przewód sądowy trwał krótko, Staszewski bowiem wyraził skruchę i przyznał się do całej afery. Tylko Pancyleusz kręcił i zrzucał odpowiedzialność na byłego sekretarza.

Sąd Okręgowy skazał Staszewskiego na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na okres lat sześciu. Pancyleusz otrzymał półtora roku i został pozbawiony praw na 3 lata.

Kronika prowincjonalna

GIDLE

POTWORNA ZBRODNIA

(ł) W nocy z 10 na 11 bm. dokonano we wsi Ciężkowice gm. Zytno potwornego morderstwa na osobie właściciela herbaciarni Kaz. Genery. Ciało zabitego świadczy o nieludzkim znęcaniu się nad nim przed dokonaniem zabójstwa. Na całym ciele widnieją ślady pobicia, gardło zaś jest poderżnięte nożem.

Zawiadomiona o zbrodni policja w Gidlach wszczęła energiczne śledztwo. Pod zarzutem zabójstwa aresztowano Karola Borowika i jego syna Jana. Na ubraniu i butach Jana Borowika znaleziono ślady krwi. Zbrodnia dokonana została prawdopodobnie na tle rabunkowym. Śp. Kazimierz Genery osierocił żonę i nieletniego syna.

POBICIE ŻYDÓW

(ł) Między wsią Górką i Wojnowicami zostało pobitych kilkunastu żydów. Zajście zlikwidowała policja.

GDYNIA

WYJAZD „BURZY" NA REWIĘ

W nocy z dn. 14 na 15 bm. wyjedzie z Gdyni w podróż polski kontrtorpedowiec „Burza", aby wziąć udział w rewii okrętów wojennych 18 państw, która na zakończenie uroczystości koronacyjnych odbędzie się dnia 17 bm. w cieśninie Spithead.

SILNA MGŁA

Mgła, napędzona wiatrem północnym do brzegów polskiego morza, pomimo zmiany kierunku wiatru utrzymuje się nadal. Pułap jej nieco się podniósł, lecz widzialność na morzu jest nadal słaba. Mgła utrzymuje się specjalnie u nasady półwyspu Helskiego i wzdłuż brzegów przylądka rozewskiego.

KOWEL

ŚWIĘTO PUŁKOWE

Jeden ze stacjonowanych w Kowlu pułku strzelców kresowych, imienia włoskiego pułkownika Francesco Nullo, obchodził onegdaj swoje doroczne święto.

LUBLIN

UMOWA ZBIOROWA W GARBARNIACH LUBELSKICH

Wobec wygaśnięcia umowy zbiorowej w przemyśle garbarskim, robotnicy wystąpili z żądaniami 20% pożyczki. Ponieważ dotychczasowe konferencje z pracodawcami nie dały konkretnych rezultatów, sprawę tę oddano do rozstrzygnięcia Inspektorowi Pracy 26 obwodu (w.).

„KSIĘGA POLEGŁYCH"

Z inicjatywy D. O. K. powstała komisja, przygotowująca „Pamiątkową Księgę Poległych" z Lublina i w obronie Lublina (w.).

PRACE MELIORACYJNE W DUBNIE

Związek pracowników budowlanych w Dubnie podpisał umowę z zarządem miejskim w Dubnie na wykonanie robót ziemnych, ułożenie bruków, zwożenie piasku, ułożenie chodników i t. p. w m. Dubnie kosztem 20.000 zł. Całą robotę wykonuje związek wyłącznie przy pomocy swych członków (l.).

ZGON KAPŁANA

W Młynowie zmarł proboszcz tamtejszej parafii, ś. p. ks. Bernard Szafranski, przeżywszy 62 lata.

BRAWO KUPCY Z BERESTECZKA

W Beresteczku pow. Łuckiego i okolicy, właściciele sklepów chrześcijańskich, chcąc zewnętrznie odróżnić swoje placówki od sklepów żydowskich umieścili w oknach wywieszki z napisem „Firma chrześcijańska".

SKAZANIE KONDUKTORA

Przed Sądem Okręgowym w Równem była rozpatrywana sprawa Jana Przeworskiego, konduktora PKP. Przeworski namówił 2-ch pasażerów do niekupowania biletów kolejowych, wzamian za to otrzymał 8 zł. i razem z psażerami w przedziale II klasy wypił butelkę wódki. Po ujawnieniu oszustwa Przeworskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Wyrokiem sądu został skazany na rok więzienia, (l.).

STRASZNE SAMOBOJSTWO W ROWNEM

W Równem popełniła samobójstwo przez poderżnięcie sobie gardła brzytwą Maria Kowalczukowa. P. Kowalczukowa przyjechała ze Lwowa do Równego w odwiedziny do syna, który pracuje w jednej z firm Rówieńskich. Ostatnio Kowalczuk ciężko zachorował na zapalenie płuc, a matka jego tak się przejęła chorobą jej syna, że popełniła samobójstwo. W stanie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala.

MATURA W SZKOŁACH LUBELSKICH

(w) 10 maja b. r. rozpoczęły się we wszystkich szkołach średnich w Lublinie egzaminy maturalne, które z przerwą w dniu 12 bm. trwać będą do końca tygodnia. Egzaminy ustne rozpoczną się około 25 maja.

EGZAMINY DLA BRAKARZY

Lubelsko - Wołyński Związek Przemysłowców i Kupców drzewnych w Lublinie, wzorem ubiegłych lat, organizuje i w tym roku egzaminy dla brakarzy, zatrudnionych w przemyśle i handlu drzewnym.

Brakarze, którzy złożą egzamin z wynikiem dodatnim, zostaną zaprzysiężeni przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Lublinie.

KONCERT SYMFONICZNY

(w) Staraniem Obwodu Miejskiego L. O. P. P. w Lublinie odbędzie się tu dnia 20 bm. w sali T-wa Muzycznego wielki koncert symfoniczny z udziałem solistów: p. Olgi Martusiewicz, prof. konserwatorium muzycznego w Krakowie i p. Leopolda Modzelewskiego, prof. Instytutu Muzycznego w Lublinie. Orkiestra symfoniczna — pod batutą kpt. Ksionka i dyr. E. Dziewulskiego.

NADZIAŁ SIĘ NA KOŁEK

(w) W Lublinie zdarzył się ostatnio wypadek podczas kąpieli w Bystrzycy. Mianowicie 13-letni Aleksander Tutka, skacząc do wody nadział się na wbity w dno rzeki kołek, wskutek czego doznał on rozprucia brzucha. Ofiarę okropnego wypadku przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala Jana Bożego, gdzie walczy ze śmiercią.

ŁUKÓW

7 KOMUNISTÓW PRZED SĄDEM

(w) We wrześniu ubiegłego roku władze bezpieczeństwa z Łukowa aresztowały kilkunastu działaczy komunistycznych z terenu Podlasia podczas konfrontacji komunistycznej. Ostatnio staneli oni przed Sądem Okręgowym w Siedlcach, który skazał: Zygmunta Cieślaka na 4 lata więzienia, Fr. Bojberta oraz braci Piotra i Aleksandra Borsuków na 2 lata, Józefa Kiryluka — na 3 lata oraz Władysława Bukowieckiego i Beniamina Śnieżka — na 2 lata.

Wszyscy oskarżeni pozbawieni zostali praw obywatelskich na przeciąg od 3 do 5 lat.

ŁUCK

POŻAR

(l) We wsi Głuszyca w powiecie sarneńskim wybuchł pożar w zabudowaniach Demiana Panieczki. Ogień przerzucił się na sąsiednie budynki i zniszczył 5 domów mieszkalnych i 6 budynków gospodarczych. Straty wynoszą ok. 9.000 zł.

SCHWYTANIE ZABÓJCY

(l) Na łące przy wsi Gwozdowie znaleziono zwłoki Teodory Koptejczukowej ze śladami gwałtownej śmierci. Pod zarzutem zbrodni aresztowany został Piotr Dorosz, który przyłapał Koptejczukową na kradzieży siana i w uniesieniu zabił ją.

WYKRYCIE TAJNEJ GORZELNI

(l) Opodal futoru Duże Omelany, funkcjonariusze wydziału śledczego w Równem wraz z Brygadą Kontroli Skarbowej ujęli na gorącym uczynku pędzenia samogonki Iwana Czyczuka. Czyczuk na widok policji wylał z aparatu wywar, rozbił w jej oczach butlę z samogonką i usiłował ukryć w zbożu część aparatu gorzelniczego. Czyczuk jest zawodowym „samogoniarzem" i już kilkakrotnie był karany za ten proceder.

ELEKTRYFIKACJA

(l) Zarząd miejski w Dubnie przystąpił do budowy elektrycznej linii włączając do sieci następujące osiedla powiatu: Podhorce, Strakłów, Wolica, Detynicze, Sudobicze i Smygę. — W Dubnie wzniesione zostaną transformatory elektryczne oraz całkowicie zorganizowana sieć elektryfikacyjna miasta, która przyczyni się do obniżenia kosztów prądu.

CENY CEGŁY

(w) Rozporządzeniem wojewody wołyńskiego z dnia 8 maja b. r. zostały upracowane na obszarze województwa wołyńskiego maksymalne ceny na cegłę.

W powiecie dubieńskim za 1000 szt. loco cegielnia — 42 zł., w pow. horochowskim — 42 zł., w kostopolskim — 38 zł., w kowelskim i m. Kowlu — 40 zł., w krzemienieckim — 38 zł., w lubomelskim — 35 zł., w łuckim i m. Łucku 40 zł., w rówieńskim i m. Równem — 35 zł., w sarneńskim — 36 zł., we włodzimierskim i zdołbunowskim — 35 zł. Za cegłę maszynową wyznaczono cenę za 1000 szt.: w Łucku — 43 zł., w Równem 37 zł.

BUDOWA CENTRALNEGO WIĘZIENIA

Wobec uruchomienia robót przy budowie centralnego więzienia w Dubnie utworzono komitet budowy, z udziałem przedstawicieli władz sądowych i administracyjnych. Prace prowadzone są przeważnie sposobem gospodarczym. Całą robociznę wykonują więźniowie. Partie robót technicznych powierzono przedsiębiorcom prywatnym. Równocześnie przeprowadza się regulację brzegów rzeki Ikwy, w promieniu budującego się więzienia.

WILNO

BUDOWA KOŚCIOŁA

W miejscowości nadgranicznej Chocieńcyce pow. wilejskiego odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła. Kościół wzniesiony zostanie staraniem okolicznej ludności i KOP-u.

PORAŻENI PRZEZ PIORUN

Podczas pracy w polu koło wsi Siwica w pow. Mołodeczno zostało porażonych przez piorun trzech mieszkańców tej wsi. Ponieważ udzielono im szybkiej pomocy lekarskiej, przeto życiu ich nie grozi już poważne niebezpieczeństwo, natomiast zostały zabite dwa konie.

ARESZTOWANIA ŻYDÓW - KOMUNISTÓW

Ubiegłej nocy policja przeprowadziła w Wilnie szereg rewizji u osób podejrzanych o działalność komunistyczną. Kilkadziesiąt osób zostało zatrzymanych. Oddani zostali oni do dyspozycji sędziego śledczego. Są to przeważnie żydzi.

ZAMOŚĆ

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W ZAMOŚCIU

Ostatnio odbyło się w Zamościu posiedzenie Rady Miejskiej, na którym m. in. burmistrz Wazowski złożył wyjaśnienie w sprawie planów regulacji m. Zamościa z wnioskiem powierzenia wykonania ich innej, odpowiedniejszej firmie. Wielu bezrobotnych pozostaje ciągle bez pracy. Ci, którzy są zatrudnieni, pracują przy budowie kolektora i remoncie ulic. Pewną ilość sezonowych zatrudnia również Wydział Powiatowy.

Ostatecznie Rada Miejska uchwaliła zaciągnięcie szeregu pożyczek na ogólną sumę 119.000 zł. (w.).

MYSZ SPOWODOWAŁA KRÓTKIE SPIĘCIE

W elektrowni miejskiej w Zamościu zdarzył się niezwykły wypadek.

O godz. 9 wieczór całe miasto i okolica, zasilana elektrycznością, pogrążyły się w ciemnościach, jednocześnie w gmachu elektrowni usłyszano silny wybuch, spowodowany krótkim spięciem.

Przeprowadzone poszukiwania przyczyny krótkiego spięcia dały nieoczekiwany wynik. Jak się okazało, sprawczynią ciemności była... mysz, która zaplątała się między przewody wysokiego napięcia.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Domek trzech dziewcząt".

TEATR POLSKI: „Niezwykła tranzakcja". W sobotę „Jutro niedziela" w niedzielę o godz. 4, „Bessie" o g. 8 „Jutro niedziela".

CYRK STANIEWSKICH (ul. Ratajczaka): Światowy program — na czele zespół Abisyńczyków. — Codziennie początek o 8.15 wiecz.

W poniedziałek, wtorek, środę i święta po 2 przedstawienia o godz. 4.30 popoł. i 8.15 wiecz.

KINA

APOLLO: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".
CORSO: „Młode orły".
GLORIA: „Mayerling".
GWIAZDA: „Baron cygański".
METROPOLIS: „Kochana rodzinka".
OŚWIATOWE T. C. L. „Ucieczka" oraz program naukowy.
RENAISSANCE: „Szyfr 77" oraz „Kły i pazury".
SŁOŃCE: „Żółty skarb"
SFINKS: „Król kobiet"
ŚWIT: „Czarny orzeł".
TĘCZA - Łazarz: „Rok 2000"
TĘCZA -Wilda: „Królewska faworyta"

ZJAZD WŁAŚCICIELI KIN

Zjazd członków Związku Właść. Teatrów Świetln. na woj. Pozn. odbył się w ub. tygodniu. Przybyłych na zjazd powitał dotychczasowy długoletni prezes p. Jan Galuba z Poznania. Do prezydium zjazdu weszli pp. prezes Zagrodziński z Warszawy, jako przewodniczący oraz dyrektorzy Twardyjewicz z Poznania i Basiński z Jarocina. Referat wygłosił p. J. Galuba pt. „Początek kinematografii, jej rozwój i przyszłość".

MANDATY KARNE

W Pozn. Dzienniku Wojewódzkim ukazało się obwieszczenie, upominające funkcjonariuszów Policji Państwowej oraz zaprzysiężonej służby drogowej do nakładania doraźnych nakazów za nieposiadanie przez rowerzystów tabliczki rejestracyjnej.

GROŹBA UNIERUCHOMIENIA BROWARÓW HUGGERA W POZNANIU

Browary Huggera w Poznaniu należące do koncernu dr. Romana Maya, wydzierżawione ostatnio przez Związek Restauratorów i będące w pełnym ruchu znalazły się obecnie w bardzo poważnej sytuacji. Oto Urząd Skarbowy opłat akcyzowych zażądał od nich opłaty akcyz z góry, t. j. przed wywiezieniem piwa z browaru. Ponieważ zarząd Związku Restauratorów nie ma większej gotówki, zarządzenie Izby Skarbowej grozi zamknięciem i wstrzymaniem produkcji. W sprawie tej interweniuje Związek u dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu.

Kilka milionów ludzi na ulicach Londynu

Podziwiało wspaniały orszak koronacyjny

Godność i humor tłumów

Koronacja jest zakończona. Król i królowa spożywają skromny posiłek i odpoczywają nieco, zdejmując na pół godziny ciężkie szaty.

Punktualnie 15 minut po 14-ej król Jerzy i królowa Elżbieta zasiadają z powrotem do złotej karocy i rozpoczyna się pochód przez ulice Londynu w kierunku pałacu Buckinhamskiego. Tymczasem tłumy widzów na ulicach, którymi przeciąga pochód powrotny, urosły do niebywałych rozmiarów. Skromne obliczenia określają ilość osób, które były świadkami orszaku koronacyjnego, na kilka milionów ludzi.

O godz. 16-ej orszak mija wrota pałacu, zasiadający w złotej karocy król i królowa żegnani są entuzjastycznemi okrzykami, które towarzyszyły im na całej 10-kilometrowej trasie pochodu.

Podziwiać należy godność, dyscyplinę, a równocześnie humor tłumu londyńskiego, dzięki czemu ta niezwykła uroczystość odbyła się tak, jak ją przewidziano, sprawnie i bez żadnych zmian.

10 tysięcy wypadków

LONDYN, 12. 5. (ATE) W czasie dzisiejszych uroczystości koronacyjnych pogotowie ratunkowe było wzywane w około 10.000 wypadków. 87 osób, które zachorowały z wycieńczenia, przewieziono do szpitali. Pewna kobieta, która spędziła całą noc pod gołem niebem w oczekiwaniu na przejście orszaku królewskiego, w momencie, gdy orszak się zbliżał, zmarła na atak sercowy.

Tragiczny zgon 4-letniej dziewczynki

LONDYN, 12. 5. Podczas dzisiejszych uroczystości wydarzył się tragiczny wypadek, który pogrążył w żałobie rodzinę jednej siostry króla Jerzego, ks. Mary. Mała siostrzenica małżonka ks. Mary, hr. Harewood, 4-letnia Charmion Joan Hamilton Russel zginęła śmiercią tragiczną w chwili, gdy jej ojciec podawał ks. Mary koronę książęcą.

Dziecko wpadło do 25-metrowego otworu windy w domu lorda Pearsted w Carlton - Gardens, skąd miało się przyglądać orszakowi królewskiemu. Mała Joan została przewieziona do szpitala, gdzie zmarła wkrótce wskutek odniesionych ciężkich obrażeń. Ojciec dziecka dowiedział się o tragicznym wypadku dopiero po zakończeniu ceremonii koronacyjnej.

Matka, która jest córką długoletniego sekretarza prywatnego królowej-matki Mary, sir Harry Verneya, została wezwana do łoża śmierci córeczki, natychmiast jednak powróciła do opactwa westminsterskiego, ponieważ nie chciała przez swą nieobecność nasunąć przypuszczenia, że zdarzyło się jakieś nieszczęście, i w ten sposób zamącić uroczystości koronacyjne.

Filmy z koronacji miały niezwykłe powodzenie

LONDYN, 12. 5. (ATE) We wszystkich większych kinach angielskich już dzisiaj wieczorem wyświetlano filmy z uroczystości koronacyjnych. Filmy te drogą lotniczą zostały w ciągu dnia rozesłane po całej Anglii. W Londynie w kinach, wyświetlających te filmy, panowała niebywała frekwencja, gdyż tłumy, które widziały orszak tylko na ulicach miasta, mogły na filmie śledzić przebieg uroczystości w opactwie.

Samolotami rozesłano też filmy koronacyjne do wszystkich stolic europejskich. Piloci amerykańscy, którzy zamierzali jeszcze dzisiaj wystartować do lotu trans atlantyckiego celem przewiezienia filmów do Ameryki, zmuszeni byli wskutek złych warunków atmosferycznych odroczyć lot do czwartku rano.

Oprócz zwykłych dźwiękowców kręcono także film kolorowy, który jednak dopiero za tydzień będzie odpowiednio kopiowany.

Król przemawia

LONDYN, 12. 5. (PAT) Król Jerzy VI wygłosił dziś wieczorem przez radio z pałacu Buckingham przemówienie, transmitowane do wszystkich części imperium brytyjskiego.

Echa koronacji w Paryżu

PARYŻ, 12. 5. (PAT) Z okazji uroczystości koronacyjnych w Londynie rząd francuski wydał polecenie, by gmachy rządowe zostały udekorowane flagami o barwach angielskich i francuskich. Na ulicach paryskich widać również w witrynach licznych sklepów portrety króla Jerzego i królowej Elżbiety, jak również chorągwie o barwach angielskich.

Pięknie udekorowane zostały wystawy sklepów, należących do obywateli brytyjskich.

Prasa włoska a koronacja

RZYM, 12. 5. (PAT) Cała prasa włoska, zgodnie z zapowiedzią, przemilczała londyńskie uroczystości koronacyjne. Jedynie agencja Stefani ogłosiła krótki komunikat, donoszący w kilku słowach o odbyciu się koronacji.

Z. Z. Z. wraca na stare podwórko

doradzając socjalistom przewietrzenie szeregów

Bezpośrednio po kongresie ZZZ w Warszawie grupa panów Moraczewskiego i Szuriga, której organem jest „Głos Powszechny" składała niedwuznaczne zupełnie oferty pod adresem PPS i klasowych związków zawodowych. Dowodem tego były zarówno uchwały kongresu, jak i szereg niedwuznacznych enuncjacyj prasowych.

Flirt z PPS został jednak przerwany przez wyraźne odrzucenie ofert ZZZ-tu ze strony klasowych związków zawodowych.

W środowym „Głosie Powszechnym" ukazał się ciekawy artykuł żydowskiego publicysty Henryka Halperna p. t. „Na błędnych ścieżkach burżuazyjnej demokracji".

Po uwagach o charakterze historycznym, autor przechodzi do omówienia rezolucji Rady Naczelnej PPS z dnia 9 bm. charakteryzując ją w ten sposób:

„Wyrzeczenie się haseł socjalnych, dążność do realizowania za wszelką cenę ustroju demokratycznego (przypadkowa zbieżność z dzisiejszą taktyką KPP) z podkreśleniem demokracji burżuazyjnej jako celu dążności mas, przy jednoczesnym tak typowym apelu do zorganizowanych w swych szeregach mas, którym bynajmniej to minimalne maksimum się nie uśmiecha — stanowią klasyczne przykłady przystosowania się PPS do ram legalnie działającej opozycji w warunkach obecnego ustroju Polski".

„Jednocześnie Rada Naczelna pognębiła zdecydowanie lewicowy kierunek partii, wybierając do składu nowego CKW samych znanych z oportunistyczno - demokratycznych przekonań polityków".

Krytyczne uwagi wypowiada również p. Halpern o PPS i jej dzisiejszym stanie organizacyjnym. Czytamy więc:

„PPS potrzebuje znacznej dozy świeżego powietrza, potężny wiew rewolucyjnego marksizmu mógłby tę partię jeszcze raz odmłodzić, ale niestety system organizacyjny do tego łatwo nie dopuści. W chwale wspaniałej tradycji politycznej zastyga w skostniałych formach jeden z najpiękniejszych ruchów socjalnych w Polsce".

Ta enuncjacja „Głosu Powszechnego" jest charakterystyczna z wielu względów. Po pierwsze więc, ZZZ uważał z kolei za stosowne obrazić się za nieprzyjęcie ofert sprzed dwóch miesięcy i żegluje z powrotem na swoje stare polityczne podwórko. Znamienny jest również frazes o oportunistyczno - demokratycznych politykach, wybranych w skład CKW. Przypomina on wyraźnie frazeologię komunistyczną według najlepszych wzorów.

Jako jedyną radę na odmłodzenie PPS, ZZZ wysuwa rewolucyjny marksizm. Mogłoby się więc zdawać, że wskazuje wyraźnie swojej niedoszłej sojuszniczce drogę ostrej opozycji wobec reżimu.

Spotkanie Hitler — Mussolini?

W Rzymie ma nastąpić podpisanie układów wojskowego i politycznego

PARYŻ, 12. 5. (ATE) Planowane od dłuższego czasu spotkanie kanclerza Hitlera z Mussolinim — wedle wiadomości tutejszych kół politycznych — odbyć się ma w czasie Zielonych Świątek. Hitler ma 14 maja udać się pociągiem specjalnym do Wenecji, jak przed dwoma laty, by spotkać się z Mussolinim.

Z tych samych źródeł podają, że Hitler powróci z Wenecji 16 maja. Inna wersja natomiast mówi, że Mussolini ma odbyć podróż do Niemiec celem oddania Hitlerowi wizyty, złożonej w swoim czasie w Wenecji. Wedle tej pogłoski w sobotę 16. 5. specjalna delegacja niemiecka, pod przewodnictwem premiera Goeringa, uda się do Wenecji, gdzie spotka Mussoliniego, którego odprowadzi do Berchtesgaden. Tam miałyby odbywać się rozmowy Hitlera z Mussolinim.

Specjalnym pociągiem

WIEDEŃ, 12. 5. (ATE) — W związku z wiadomościami o spotkaniu Hitler — Mussolini w wiedeńskich kołach urzędowych oświadczają, że koleje niemieckie zwróciły się do austriackich z prośbą o zestawienie rozkładu jazdy dla pociągu nadzwyczajnego rządowego, który w czasie Zielonych Świąt przez terytorium austriackie ma się udać z Niemiec do Wenecji i z powrotem.

Wysokie odznaczenie dla Hitlera

RZYM, 12. 5. (ATE) „United Press" donosi: W kołach dyplomatycznych krążą wiadomości o mającym nastąpić w poniedziałek spotkaniu Hitlera z Mussolinim. Spotkanie ma się odbyć w Wenecji, przy czym dalsze rozmowy będą prowadzone w Rzymie. Hitler ma przybyć wraz z Goeringiem. W Rzymie nastąpiłoby podpisanie układu wojskowego oraz politycznego, gwarantującego między innymi niepodległość Austrii.

W ministerium spraw zagranicznych trwają prace nad ustaleniem programu pobytu kanclerza Hitlera, który ma otrzymać z rąk króla jedno z najwyższych odznaczeń włoskich.

Tuchaczewskij chciał uciekać z Sowietów?

PARYŻ, 12. 5. „Paris - Midi" donosi, że aresztowani ostatnio w Moskwie opozycjoniści mieli podobno nawiązać kontakt z Tuchaczewskim, który zorientował się, że wzbudził podejrzenia i podobno zdecydował się na ucieczkę z Sowietów. Plan ten zamierzał jakoby przeprowadzić podczas wyjazdu na koronację do Londynu. Ale plan ucieczki Tuchaczewskiego został przez rząd sowiecki udaremniony w ten sposób, że w ostatniej chwili wycofano go ze składu delegacji, wyznaczając na jego miejsce admirała Orłowa.

„Paris - Midi" zapowiada, że Tuchaczewski prawdopodobnie niezbyt długo pozostanie na swym nowym stanowisku. Jednocześnie dziennik donosi z Rygi, że przeniesionego w stan dyspozycji dowódcę leningradzkiego okręgu wojskowego, gen. Korka, oskarżają o niedość energiczne zwalczanie agitacji opozycyjnej w tym okręgu. We wtorek krążyły podobno po Moskwie pogłoski, że gen. Kork został aresztowany.

Min. Grabowski opuścił Berlin

BERLIN, 12. 5. Dziś wieczorem opuścił Berlin min. Grabowski. Na pożegnanie przybyli na dworzec: minister Rzeszy, Frank, oraz przedstawiciele urzędu spraw zagranicznych.

Imieniny Papieża

CASTEL GANDOLFO, 12. 5. Ojciec święty otrzymał z okazji imienin liczne depesze z całego świata. Na wszystkich budynkach państwa watykańskiego wywieszono flagi o barwach papieskich. Pius XI nie przerwał normalnych zajęć i przyjął na posłuchaniu wielu pielgrzymów.

Wydalenie dziennikarki angielskiej z Rzymu

RZYM, 12. 5. Włoskie koła potwierdzają wiadomość, że korespondentka „News Chronicle", pani Mackenzie, zostanie wydalona z Włoch. Koła te wyjaśniają, że powodem jej wydalenia są tendencyjne wiadomości, wysyłane ostatnio do redakcji jej dziennika.

Nie należy jednak przewidywać masowego wydalania dziennikarzy angielskich z Rzymu w związku z odwołaniem korespondentów włoskich z Londynu.

Pierwsze burze wiosenne

BARANOWICZE, 12. 5. (PAT) Nad zachodnią częścią pow. baranowickiego i nad Baranowiczami przeszła o godz. 15 gwałtowna burza, połączona z piorunami. Od uderzenia pioruna został zabity mieszkaniec wsi Adachowszczyzna, gm. nowomyskiej, Jan Gawryleniuk, a trzy osoby odniosły porażenia.

Ponad to w Baranowiczach przepalone zostały prawie wszystkie bezpieczniki. Przy ul. Dąbrowskiego 24 piorun roztrzaskał starą jodłę, wyrywając ją z korzeniami. Spłonęła jedna stodoła wraz z narzędziami rolniczymi i zbożem.

KIELCE, 12. 5. (PAT) W dniu dzisiejszym nadeszły dalsze szczegóły co do szkód, wyrządzonych w kieleckim przez szalejącą wczoraj w godzinach popołudniowych burzę.

Nad północną stroną powiatu miechowskiego oberwała się chmura, której wody w gminie Racławice podmyły tor kolejki wąskotorowej na przestrzeni Janowice — Kanina Wielka, obok Miechowa zaś woda zamuliła łąki i pola uprawne, a także niżej położone ogrody.

GDAŃSK, 12. 5. (PAT) Dziś przeszła nad Gdańskiem pierwsza w tym roku burza, przy czym piorun uderzył w przewody elektryczne, pozbawiając prądu przedmieście Gdańska oraz Sopoty.

Walkę z anarchią na drogach

nakazuje minister spraw wewnętrznych

Minister Spraw Wewnętrznych wydał do wojewodów i starostów następujący okólnik w sprawie ruchu na drogach:

Pomimo mego zarządzenia z dn. 17 września r. ub. wykroczenia przeciwko przepisom o ruchu na drogach trwają i nie są dość energicznie zwalczane. Szczególnie częste są wybryki nieletnich, którzy przejeżdżających samochodami obrzucają kamieniami, rozsypują szkło, gwoździe itp., powodując niebezpieczeństwo dla zdrowia jadących oraz uszkodzenia pojazdów.

Ten stan rzeczy nadal tolerowany być nie może, przypominając zatem zarządzenie poprzednie, polecam z całym naciskiem przystąpić do energicznej walki z anarchią na drogach publicznych. W stosunku do wykraczających należy z całą surowością stosować kary, szczególniej, gdy przepisy przekraczane są świadomie.

O ile chodzi o wybryki nieletnich, należy pociągnąć do odpowiedzialności ich rodziców czy opiekunów. Przypominam również o odpowiedzialności majątkowej rodziców i służbodawców za nieletnie dzieci i służbę do lat 14, oraz o odpowiedzialności wsi, osad i miast, na których terenie dokonano szkody przez niewykrytych sprawców z pośród ludności miejscowej.

24 maja otwarcie wystawy paryskiej

PARYŻ, 12. 5. (PAT) Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się 24 maja, ale publiczność tego dnia jeszcze nie zostanie dopuszczona.

Jej dopuszczenie na tereny wystawy projektowane jest na 25 maja z tym, że conajmniej przez pierwsze dwa tygodnie wystawa otwarta będzie tylko do godz. 7 wieczorem, a dopiero po ukończeniu wszelkich prac do godz. 12 w nocy.

Cała wieś spłonęła pod Jaworowem

JAWORÓW (woj. lwowskie), 12. 5. Dziś w południe w gromadzie Gnojnice, pow. Jaworów, wybuchł olbrzymi pożar, który strawił niemal całą wieś. Spłonęło przeszło sto budynków mieszkalnych i gospodarskich. Przyczyna pożaru na razie nieustalona.

Komisja w Lakehurst bada przyczyny katastrofy „Hindenburga"

LAKEHURST, 12. 5. Komisja śledcza, wyznaczona przez ministerium handlu dla zbadania przyczyn katastrofy sterowca „Hindenburg", przesłuchała dziś porucznika Raymonda Tylera, który opowiadał o szczegółach lądowania. Oświadczył on, że po ukazaniu się pierwszych płomieni na powłoce sterowca nastąpił gwałtowny huk. Obsługa lotniska chwyciła przednie sznury do lądowania zrzucone z wysokości 60—70 mtr., podczas gdy z tylnej części sterowca lin nie wyrzucono. Zrzucone liny były całkowicie suche, co może mieć wielkie znaczenie przy bliższym badaniu sprawy ewentualnego rozładowania napięcia statycznego pomiędzy sterowcem i ziemią.

Por. Tyler opisał następnie kolejne etapy wybuchów poszczególnych komór gazowych. Pierwszy płomień w tylnej części sterowca miał 3 mtr. długości i półtora metra szerokości, a zauważony był tuż przy sterze tylnym. Zdaniem por. Tylera, fakt, że olinowanie było zupełnie suche, wskazuje na to, że liny nie mogły służyć za przewodnik dla zgromadzonego w kadłubie sterowca napięcia elektrycznego. Również nie wydaje się prawdopodobne, by sterowiec miał się znajdować ponad antenami stacji radiowej i przewodnikami wysokiego napięcia.

Niezwykłe zjawisko astronomiczne

Merkury w chromosferze słońca

We wtorek miało miejsce nader rzadkie zjawisko astronomiczne.

Jak donoszą depesze z Nowego Jorku, astronomowie w różnych punktach globu zaobserwowali przejście planety Merkurego najbliższej słońca i najmniejszej z planet wielkich — przed tarczą słońca. Planeta przeszła przez sam brzeżek tarczy słońca. Zjawisko to mogło być widoczne tylko w obserwatoriach południowej półkuli.

Obserwacje te mogą mieć duże znaczenie dla nauki. W pierwszym rzędzie dla sprawdzenia teorii Einsteina, gdyż mimo, iż bieg Merkurego dokoła słońca jest dawno wyznaczony, zachodzą w nim pewne niedokładności, których wytłumaczenie nie daje mechanika klasyczna.

Mniej więcej co 10 lat Merkury przechodzi przed tarczą słoneczną, fakt jednak przejścia jego przez chromosferę słońca zdarza się raz na około 1600 lat, a ponieważ dopiero od 400 lat istnieją w astronomii lunety, które uchwycić by mogły podobne zjawisko, za tym zjawisko to obserwowane było wczoraj po raz pierwszy w historii astronomii nowożytnej.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16—19.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Czarnocki.